Ostateczna decyzja w rękach radnych?

Mieszkańcy przeciw żwirowni Str. 5

Fot. (kt)

30 lat dla Was

100% POLSKIEGO KAPITAŁU

Tygodnik Tucholski

TYGODNIK LOKALNY

nr 33 (1589) 18 sierpnia 2022 ISSN 1234-6314 cena 4,60 zł (w tym 5% VAT)

Reklama

Zaginął po imprezie w Śliwicach

Gdzie jest Mateusz?

Monitoring miał zarejestrować 20-latka po raz ostatni w okolicach śliwickiej szkoły. Była godzina 2:42 w niedzielę. Potem ślad się urywa. Cały czas prowadzone są intensywne poszukiwania, a rodzina prosi o pomoc i informacje. Pojawiły się też pogłoski o bójce na imprezie. Najbliżsi potwierdzają, że do niej doszło. Str. 3

Fot. OSP Śliwice, Agata Wiśniewska

Odpowiedź od wojewody

Ceny za ciepło? Str. 4

Wyjątkowy dar od tucholanki z USA Str. 12

„Nie jesteśmy przeciwko!

Chcemy dobrej obwodnicy” Str. 9

Reklama

9 771234 631209
indeks 367915

eprasa.pl 370100ac59

kronika policyjna

● We wtorek 9.08 na ul. Starogardzkiej w Śliwcach zatrzymano 46-letniego mieszkańca naszego powiatu, który był poszukiwany zgodnie z nakazem wydanym przez Sąd Rejonowy w Starogardzie Gdańskim. Mężczyzna po zatrzymaniu został doprowadzony do Aresztu Śledczego w Chojnicach.

● W środę 10.08 ok. godz. 13:00 na ul. Głównej w Gostycynie kierujący rometem, jadąc w kierunku Bydgoszczy, najechał na tył forda, którym kierowała 35-latka z tej gminy. 62-latek z gm. Gostycyn otrzymał mandat.

● Tego samego dnia o godz. 14:40 Przy Szosie Sępoleńskiej kierujący oplem zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w przydrożne drzewo. 46-latek z gm. Tuchola przyjął mandat. Jak słyszymy w straży, bezpośrednio po przybyciu służb kierujący znajdował się na zewnątrz pojazdu. Udzielono mu pomocy medycznej i gdy dotarła karetka, przekazano ZRM-owi, który przetransportował mężczyznę do tucholskiego szpitala. Strażacy zabezpieczyli pojazd, odłączając w nim akumulator oraz zabezpieczając instalację gazową. Usunęli płyny eksploatacyjne, które wyciekły z pojazdu na skutek kolizji. W czasie trwania akcji ruch na drodze odbywał się wahadłowo.

● W czwartek 11.08 tuż po północy w Śliwicach w rejonie pl. Staroszkolnego policjanci zatrzymali 18-letniego mieszkańca Gdyni. Młody mężczyzna posiadał przy sobie susz roślinny – niespełna 5 g. Wstępne badania narkotesterem wykazały, że jest to marihuana. 18-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Za posiadanie środków odurzających grozi mu do 3 pozbawienia wolności.

● Również tego dnia o godz. 7:35 w Gostycynie na ul. Bydgoskiej kierujący ciężarową scanią z przyczepą nie zastosował się do znaku zakazu wjazdu pojazdów powyżej 3,5 m, na skutek czego uderzył ładunkiem w wiadukt kolejowy. 37-latek będący spoza naszego regionu przyjął mandat.

● Także w czwartek o godz 13:00 w Żalnie na ul. Dworcowej kierująca mercedesem podczas wyprzedzania została uderzona przez przyczepę rolniczą, w wyniku czego uszkodzeniu uległo lusterko auta. 51-latek z gm. Chojnice otrzymał pouczenie. Poszkodowana to 35-latka z gm. Cekcyn.

● W piątek 12.08 o godz. 11:50 na ul. Transportowej w Tucholi VW najechał na wystającą studzienkę kanalizacyjną. Doszło do uszkodzenia pojazdu. Poszkodowanym jest 28-latek z gm. Cekcyn, a odpowiedzialnym za utrzymanie drogi – gmina Tuchola.

● Tego samego dnia o godz. 19:50 w Łosinach kierująca chevroletem nie dostosowała prędkości do warunków na drodze i zakończyła podróż w przydrożnym rowie. 22-letnia łodzianka została ukarana mandatem.

● W sobotę 13.08 około 2:00 w Kęsowie na ul. Głównej policjanci zatrzymali 22-letniego mieszkańca naszego powiatu, który kierował autem, będąc pod wpływem alkoholu. Urządzenie pomiarowe wskazało, że w organizmie kierowcy znajduje się niespełna 0,5 promila. Mężczyźnie grozi wysoka grzywna oraz kilkuletni sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

● W poniedziałek 15.08 o 18:20 w Nowej Tucholi na trasie Tuchola – Sępólno kierująca oplem uderzyła w przebiegającego psa. Właściciel zwierzęcia, 46-latek otrzymał mandat. Poszkodowaną okazała się 35-latka gm. Tuchola.

● O godz. 18:50 w Bysławiu na ul. Głównej kierujący BMW nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i uderzył w ogrodzenie posesji. 34-latek z Bydgoszczy ujrzał mandat. Szkody powstały w mieniu 51-latki z Bysławia.

G.

kronika strażacka

● W czwartek 11.08 wezwano strażaków do budynku wielorodzinnego przy al. LOP w Tucholi celem udzielenia pomocy w otworzeniu drzwi do mieszkania. Znajdowała się w nim starsza osoba, mająca trudności z samodzielnym poruszaniem się. Na miejsce dotarł brat kobiety. Wyważono drzwi. Tucholanka była przytomna. Przeniesiono ją na łóżko, z którego spadła.

● W niedzielę 14.08 w Cekcynie na ul. Słonecznej strażacy z OSP Cekcyn pomagali zabezpieczyć plandeką dach budynku gospodarczego, na którym uszkodzony został eternit.

G.

Już w ten weekend:

Hipisi wracają do Cekcyna!

Choć to nowa propozycja imprezowa na naszym terenie, to w piątek rozpoczyna się już 3. edycja festiwalu Moc Kwiatów. I jedno jest pewne – mocy muzycznych doznań na pewno nie zabraknie!

Historia tej oryginalnej imprezy rozpoczęła się dzięki przypadkowemu spotkaniu **Czesława Chabowskiego** z legendarnym muzykiem **Wojciechem Konikiewiczem.** Pierwsza dwudniowa edycja Mocy Kwiatów w 2020 roku, mimo że odbyła się w przy wyłącznie społecznym wsparciu ludzi dobrej woli, wywołała znaczne zainteresowanie zarówno w środowisku muzyków, jak też publiczności. Druga, w 2021 r. uzyskała już wsparcie Urzędu Gminy Cekcyn, dzięki czemu poszerzony został jej program i czas trwania – do 3 dni.

Trzecia edycja Mocy Kwiatów, znowu przy wsparciu gminy, ale także marszałka województwa kujawsko-pomorskiego oraz indywidualnych mecenasów zapowiada się interesująco. Nowością w tym roku będzie podział występów między dwie sceny: cekcyńskiego amfiteatru oraz, dotąd jedynej i głównej – w agroturystyce „U pana Czesława Pod Modrzewiem". Pierwszego dnia, 19 sierpnia, w amfiteatrze wystąpi wrocławska grupa Alek Mrożek & Friends. Artyści przedstawią największe hity złotej epoki hipisowskiej, lat 60. i 70., utwory: The Doors, Ten Years After, The Shadows, Jimiego Hendrixa, The Cream, Joe Cockera i wielu innych. Po nich, na scenie „Pod Modrzewiem" z recitalem solowym wystąpi **Andrzej Emoll Kowalczyk** – muzyk o uznanej pozycji. Wokalista, kompozytor i producent. Drugiego i trzeciego dnia (20-21sierpnia) zaplanowano po 3 koncerty – szczegóły przy artykule.

Zaznaczmy, że w niedzielę na scenie pojawi się prowadzona przez polskiego perkusistę **Piotra Wysockiego** toruńska grupa Pled Zepchlim – specjalizująca się w repertuarze Led Zeppelin. Muzycy PZ to wybitni instrumentaliści. Ich kunszt jest na tyle wysoki, że pozwala im na wykonywanie ambitnego programu na światowym poziomie, co potwierdziło zainteresowanie nią ze strony samego **Roberta Planta**, wokalisty **Led Zeppelin**!

Festiwal będzie transmitowany przez Radio Bunt – red. **Grzegorz Witkowski**. Wszystkie koncerty w amfiteatrze będą się rozpoczynać o godzinie 17:00 (w razie niepogody w GOK-u Cekcyn), koncerty na scenie „Pod Modrzewiem" – od godziny 19.00. Wstęp na wszystkie wydarzenia jest wolny.

(kt), grafika nadesłana

Reklama

eprasa.pl 370100ac59

Zaginął po imprezie w Śliwicach

Gdzie jest Mateusz?

Tak wygląda Mateusz Śledź.

Monitoring miał zarejestrować 20-latka po raz ostatni w okolicach śliwickiej szkoły. Była godzina 2:42 w niedzielę. Potem ślad się urywa. Cały czas prowadzone są intensywne poszukiwania, a rodzina prosi o pomoc i informacje. Pojawiły się też pogłoski o bójce na imprezie. Najbliżsi potwierdzają, że do niej doszło.

W ubiegły weekend (od piątku do niedzieli) w Śliwicach odbywał się Festiwal Kultur. W ramach tego wydarzenia w sobotę (13 sierpnia), w śliwickim amfiteatrze miał miejsce koncert znanego rapera – Kubańczyka. To właśnie na tę imprezę, wraz z kolegami pojechał 20-letni mieszkaniec Gutowca (gmina Czersk) – **Mateusz Śledź**. Wyszedł z domu w sobotę wieczorem, jak dotąd nie wrócił... Tego samego dnia, wcześniej, młody mężczyzna spędził kilka godzin na chojnickim SOR-ze, ponieważ pomocy potrzebowali jego dziadkowie. Aktualnie cała rodzina angażuje się w poszukiwania Mateusza.

– Synowi zdarzało się czasami wrócić później, ale zawsze nas o tym informował. Kiedy obudziłem się w niedzielę rano i zobaczyłem, że jeszcze go nie ma, a na telefonie też nie było żadnej wiadomości, od razu wiedziałem, że coś jest nie tak – przyznaje **Krzysztof Śledź**. Ojciec próbował skontaktować się z synem, ale jego telefon komórkowy nie reagował. Po bezowocnych próbach ustalenia pobytu Mateusza, rodzina powiadomiła policję.

Co z tą bójką?

Łukasz Tomaszewski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Tucholi, potwierdza, że w niedzielę (14 sierpnia) w godzinach popołudniowych najbliższa rodzina 20-latka poinformowała o jego zaginięciu. Tego dnia rozpoczęły się pierwsze czynności służb. Policjanci wraz ze strażakami ochotnikami rozpoczęli poszukiwania.

– Funkcjonariusze są w terenie, działają na miejscu, w Śliwicach. Analizują każdą informację, każdy sygnał, który do nich dochodzi. Analizują także okoliczności pobytu zaginionego na koncercie oraz po jego zakończeniu. Policjanci przeglądają monitoring, zarówno ten, który jest najbliżej amfiteatru, jak i monitoring z terenu różnych firm w Śliwicach – informował we wtorek (16 sierpnia) Tomaszewski.

Służby patrolowały już okolicę zarówno na terenach zalesionych, jak i zurbanizowanych. Wykorzystywano też quada i policyjnego drona. Na miejsce zadysponowani zostali ponadto funkcjonariusze z psami z komendy w Inowrocławiu. Poszukiwania prowadzono w różnych miejscach: w samych Śliwicach, wokół tej miejscowości, ale także na terenie powiatu chojnickiego i bliżej miejsca zamieszkania Mateusza Śledzia.

W przestrzeni publicznej pojawiły się informacje o tym, że 20-latek mógł brać udział w bójce podczas koncertu. Co na to policja?

– Docierają do nas różne informacje, ale na ten moment wszystko analizujemy i weryfikujemy. Ustalamy przebieg koncertu i okoliczności po jego zakończeniu – komentuje Łukasz Tomaszewski.

Z kolei rodzina potwierdza, że takie zdarzenie miało miejsce.

Ostatni raz w okolicach szkoły

W poszukiwania na szeroką skalę praktycznie natychmiast zaangażowali się strażacy – zarówno z jednostek OSP z terenu powiatu chojnickiego, jak i tucholskiego – a także spontanicznie okoliczni mieszkańcy.

– Wykonujemy te działania, które zleca nam policja. My dajemy ludzi. Strażacy dostają dany sektor czy teren, który następnie dokładnie przeczesują – tłumaczy **Arkadiusz Kroll**, zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Tucholi.

W poniedziałek (15 sierpnia) na terenie powiatu tucholskiego w akcję poszukiwawczą zaangażowane były 4 zastępy: 2 z OSP Śliwice, po jednym z OSP Rosochatka i OSP Lińsk – łącznie 24 strażaków. Dzień później teren przeczesywali strażacy ze Śliwic, Lińska i Kęsowa – ci ostatni na wyposażeniu mają drona. Ten sprzęt też został wykorzystany. Dodatkowo na miejsce wezwana została Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza Ochotniczej Straży Pożarnej w Solcu Kujawskim z siedmioma ratownikami.

Nieoceniona jest pomoc mieszkańców Gutowca, których skrzyknął sołtys **Zbigniew Krzoska**. Po zakończonych poszukiwaniach na swoim terenie, codziennie rano o godzinie 7:00 meldują się w amfiteatrze w Śliwicach, skąd wyruszają grupy poszukiwawcze. Mieszkańcy samych Śliwic także się angażują.

– To w tych okolicach, dokładnie w pobliżu szkoły, monitoring zarejestrował naszego syna po raz ostatni. Była godzina 2.42 – mówi Krzysztof Śledź. A jego małżonka dodaje, że wciąż potrzebna jest pomoc ludzi dobrej woli.

– Apelujemy o pomoc w poszukiwaniach, bo ciągle jest nas za mało – mówi **Katarzyna Śledź**.

„Mateuszu, nasz kochany synku”

Rodzice zwracają się też do samego zaginionego:

– Mateuszu, nasz kochany synku. Gdziekolwiek jesteś i cokolwiek by się wydarzyło, wracaj do domu. Bardzo ciebie kochamy i tęsknimy. Odezwij się, ze wszystkim damy radę.

Jak dowiedział się „Tygodnik”, rodzina Śledziów poprosiła o pomoc nie jednego, a nawet kilku jasnowidzów. Byli m.in. u **Krzysztofa Jackowskiego** z Człuchowa. Najbliżsi Mateusza wraz ze strażakami sprawdzili obszar, który do poszukiwań wyznaczył Jackowski. Miał to być teren sąsiadujący bezpośrednio z wioską. Niestety nie znaleziono tam żadnych śladów.

Rodzina zaginionego kieruje ponadto prośbę do mieszkańców samych Śliwic i okolic. Zależy jej, aby ci sprawdzili swoje posesje i zabudowania, czy nie ma tam śladów po zaginionym lub samego Mateusza...

Do momentu wydania najnowszego numeru gazety (środa, około południa) młody mężczyzna nie został odnaleziony. 17 sierpnia działania służb były kontynuowane.

Mateusz Śledź w sobotę ubrany był w czarną bluzkę, spodnie typu jeans i buty koloru czarnego z napisem „Nike”. Ma około 185 cm wzrostu, włosy koloru ciemny blond i niebieskie oczy. Jest szczupłej budowy ciała, brak u niego znaków szczególnych. Wszystkie osoby, mogące mieć informacje na temat miejsca pobytu zaginionego, proszone są o pilny kontakt z Komendą Powiatową Policji w Tucholi, tel. 47-75-23-200, najbliższą jednostką policji lub poprzez numer alarmowy 112.

Agata Wiśniewska, Kamil Tajl, fot. Agata Wiśniewska

We wtorkowych poszukiwaniach na naszym terenie udział wzięli m.in. strażacy z OSP Kęsowo.

Reklama

AUTO PL REJESTRACJE
AKCYZA, TABLICE, TŁUMACZENIA UBEZPIECZENIE OC/AC
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REJESTRACJI POJAZDÓW
TUCHOLA • ul. Świecka 74-76 (przy rondzie) tel. 535-005-001

MYŚLIWIEC GOSTYCYN
GKS MYŚLIWIEC GOSTYCYN
OGŁASZA NABÓR MŁODYCH PIŁKARZY Z ROCZNIKÓW 2016/2017 DO SEKCJI PIŁKI NOŻNEJ
ZGŁOŚ SIĘ DO NAS
Więcej informacji:
692 730 057
Myśliwiec Gostycyn
krzysztofmuziol@gmail.com

eprasa.pl 370100ac59

Wracamy do tematu

Ceny za ciepło? Odpowiedź od wojewody

A konkretnie od jednego z jego doradców. Czy apel z Tucholi zostanie wzięty pod uwagę i czy mieszkańcy mogą liczyć na zmianę przepisów?

Tydzień temu szczegółowo analizowaliśmy sytuację związaną z tym, co może wydarzyć się już za kilka miesięcy – w sezonie grzewczym. Jak powszechnie wiadomo, grożą nam ogromne podwyżki cen energii elektrycznej i paliw, wykorzystywanych do produkcji ciepła. W poprzednim „Tygodniku" zajęliśmy się m.in. pismem, które burmistrz Tucholi **Tadeusz Kowalski** wysłał do **Łukasza Schreibera** – ministra członka Rady Ministrów oraz **Mikołaja Bogdanowicza** – wojewody kujawsko-pomorskiego. Samorządowiec wskazywał, że przy aktualnych regulacjach prawnych mieszkańcy spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych narażeni będą na podwyżki rachunków za ciepło rzędu 200 i więcej procent. Sprawa dotyczy przynajmniej 4000 osób na naszym terenie. Dlaczego dla tych mieszkańców dopłaty do ciepła nie zostały przewidziane? Przypomnijmy, jak problem tłumaczył prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego w Tucholi Sp. z o.o. **Tomasz Stybaniewicz**: obowiązująca ustawa z 26 stycznia 2022 r. chroni mieszkańców spółdzielni czy wspólnot tylko wtedy, kiedy są oni nabywcami gazu. W przypadku Tucholi (ale też tysięcy innych samorządów w całym kraju) gaz do ciepłowni kupuje PK, a spółdzielnia jedynie „gotowe", wyprodukowane ciepło – a nie samo paliwo. Ciepłownia należy przecież do PK, a nie do spółdzielni. Dlatego istnieje ryzyko ogromnych wzrostów cen. Problem widoczny lokalnie jest bezsprzecznie systemowy.

Apel poszedł dalej

„Mamy świadomość, że Państwo wprowadziło szereg działań osłonowych dla najuboższych, jednak uważamy, że w zbliżającym się sezonie grzewczym będą one niewystarczające, ponieważ ubóstwo dotknie dużo szerszą grupę osób" – kończył swoje pismo burmistrz, podkreślając potrzebę zmiany przepisów.

Już przed ukazaniem się pierwszego artykułu wysłaliśmy szczegółowe pytania i prośbę o komentarz do rzecznika prasowego wojewody kujawsko-pomorskiego, reprezentanta strony rządowej. Wtedy nie doczekaliśmy się odpowiedzi. Ta napłynęła dopiero po publikacji. Komentarza udzielił jeden z doradców wojewody – **Jarosław Jakubowski**, pełnomocnik ds. kultury, dziedzictwa narodowego i polityki historycznej.

„Uprzejmie informuję, że Wojewoda Kujawsko-Pomorski pismem z 11 sierpnia 2022 r., wystąpił do Ministra Klimatu i Środowiska z prośbą o rozszerzenie listy odbiorców subsydiowaną [dotowaną – red.] taryfą o takie podmioty jak przedsiębiorstwa komunalne produkujące ciepło dla mieszkańców spółdzielni mieszkaniowych, wspólnot mieszkaniowych i instytucji publicznych. Pismo wojewody zostało przekazane wraz z pismem Burmistrza Tucholi, w przedmiotowej sprawie, z dnia 4 sierpnia br." – czytamy w odpowiedzi.

Nie pojawiły się tam żadne informacje mówiące o tym, czy realne jest wprowadzenie zmian w przepisach jeszcze w tym roku, przed rozpoczęciem zimy. Na ten moment wiemy zatem jedynie, że apel powędrował do Warszawy. Czy zostanie uwzględniony? W niepewności i pełni obaw pozostają mieszkańcy. A na odpowiedź i konkretne propozycje zapewne przyjdzie nam jeszcze trochę poczekać. Sejm RP wznowi swoje prace w pierwszej połowie września.

Kamil Tajl

Reklama

Tucholskie Centrum Edukacji Zawodowej
ul. Świecka 89a, 89-500 Tuchola,
www.tcez.tuchola.pl tel/fax 52 334-35-31, 52 336-37-53
ZAOCZNA LUB WIECZOROWA PUBLICZNA SZKOŁA DLA DOROSŁYCH
Centrum Kształcenia Ustawicznego
OFERTA KSZTAŁCENIA NA ROK SZKOLNY 2022/2023
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
4-letnie (po szkole podstawowej i gimnazjum)
3-letnie (po zasadniczej szkole zawodowej, branżowej szkole I stopnia)
KWALIFIKACYJNE KURSY ZAWODOWE
(dla absolwentów wszystkich typów szkół)
- kosmetyczka/technik usług kosmetycznych
- opiekunka dziecięca (w tym dzieci z niepełnosprawnością)
- opiekun osoby starszej (z nauką języka obcego zawodowego)
- operator maszyn i urządzeń do robót ziemnych i drogowych
- technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej
- florysta
- pszczelarz/technik pszczelarz
- rolnik/technik rolnik
- mechanik pojazdów samochodowych/ /technik pojazdów samochodowych
- elektromechanik pojazdów samochodowych/ /technik pojazdów samochodowych
- kucharz/technik żywienia i usług gastronomicznych
BRANŻOWA SZKOŁA II STOPNIA - 2-letnia
(dla absolwentów branżowej szkoły I stopnia)
- technik żywienia i usług gastronomicznych
- technik pojazdów samochodowych
- technik spawalnictwa (możliwość uzyskania uprawnień spawalniczych)
- technik handlowiec
SZKOŁA POLICEALNA
(dla absolwentów wszystkich typów szkół średnich)
- technik usług kosmetycznych
- technik administracji
- technik ochrony fizycznej osób i mienia
2 lata - forma zaoczna (zjazdy 2 razy w miesiącu)
- technik bezpieczeństwa i higieny pracy
1,5 roku - forma zaoczna (zjazdy 2 razy w miesiącu)
- technik sterylizacji medycznej
1 rok - forma zaoczna (zjazdy 2 razy w miesiącu)
Wszystkie proponowane przez nas kierunki są BEZPŁATNE.
Wystawiamy zaświadczenia np. do ZUS-u, KRUS-u oraz legitymacje szkolne.
Szczegółowe informacje na temat proponowanych kierunków można uzyskać u doradcy zawodowego TCEZ i w sekretariacie szkoły!
tel. 52-334-35-31, 52-336-37-53 e.mail: sekretariat-tcez@wp.pl

Reklama, ogłoszenie płatne

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ I ŁADOWARKĄ TELESKOPOWĄ
• roboty ziemne
798 737 838

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.
Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.
Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00 663-626-877

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY MIENIA I OSÓB „BOS"
Mariusz Łaszewski
POSTAW NA BEZPIECZEŃSTWO
• projektowanie systemów alarmowych
• montaż • centrale telefoniczne
• internet bezprzewodowy
• konwoje • ochrona fizyczna
• monitoring
OCHRONA BOS SECURITY
KORZYSTAJ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW Z TUCHOLI!
Tuchola, ul. Przemysłowa 4, biuro@ochronabos.pl tel. 52 334 35 14, kom. 603 504 254, 502 722 217

eprasa.pl 370100ac59

Ostateczna decyzja w rękach radnych?

Mieszkańcy przeciw żwirowni

Nie chcą żwirowni pod oknami, kategorycznie sprzeciwiają się planom jej budowy. Podpisują protest i żądają, aby nie wydawano decyzji o planie zagospodarowania dla jednej z działek – by w tej części Tucholi nie powstawały kolejne żwirownie. Mieszkańcy oczekują wsparcia od lokalnych władz i pomocy w rozwoju ekologicznej produkcji rolnej, turystyki i agroturystyki. Do urzędu wpłynęła petycja online oraz kilkadziesiąt indywidualnych sprzeciwów. Co zdecydują burmistrz i radni?

Przy opisywanej działce pojawiło się już takie oznakowanie. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego jeszcze nie został uchwalony. Jednocześnie marszałek województwa wydał już koncesję na wydobycie... Fot. (kt)

Od kilkunastu dni część mieszkańców Tucholi – ul. Nad Brdą – zbierają podpisy pod protestem w sprawie przeznaczenia obszarów rolnych leżących w Plaskoszu na teren umożliwiający eksploatację złoża kruszywa naturalnego i powstania tam żwirowni. „Chcemy wyrazić swój stanowczy sprzeciw degradacji kolejnych terenów" – słyszymy z ich ust. Wraz z listą podpisów ruszyła petycja w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz powstawania żwirowni na terenie otuliny Parku Krajobrazowego Bory Tucholskie. Dotyczy to konkretnie działki 1655/9.

„Zwracamy się z prośbą o niewydawanie pozwolenia na powstanie kolejnej już kopalni na naszych terenach. Chcemy wyrazić swój stanowczy sprzeciw degradacji kolejnych terenów należących do otuliny parku. Zgodnie z ustawą o ochronie środowiska otulina ma służyć ochronie przed szkodliwymi działaniami człowieka!" – czytamy.

Kolejne argumenty przemawiające przeciwko planowaniu nowej żwirowni, które mieszkańcy przedstawiają w proteście, to m. in. szkody górnicze: zarówno dla środowiska, w którym żyje wiele gatunków zwierząt i ptaków, jak i dla okolicznych mieszkańców. „Całymi dniami narażeni są na unoszące się pyły, hałas, drżenie domów, osuwanie ziemi, wysychanie lasów oraz całkowitą degradację krajobrazu. Można zaobserwować to przy wszystkich żwirowniach na tym terenie. Chcemy nadmienić, iż klimat, który się zmienia, jest coraz mniej korzystny dla okolicznych pól i lasów, a stworzenie takich kopalń tylko to nasila. Powstawanie kolejnych kopalń doprowadza do zaniku wód podskórnych" – wskazują autorzy petycji.

Wymieniają dalej, że nieruchomości: zarówno działki, jak i domy, które powstały i nadal powstają w bliskiej okolicy znacząco tracą swoją wartość. „Czasy, w jakich żyjemy, są trudne. Dlaczego dorobek całego życia mają stracić [mieszkańcy – red.] poprzez powstanie żwirowni? Dlaczego ludzkie marzenia mają stać się życiową tragedią przez sąsiedztwo tejże inwestycji?" – pytają.

Uważają dalej, że turystyka, która dla powiatu tucholskiego jest strategiczna, tylko na tym traci. Piękna okolica, gdzie ludzie przyjeżdżają by odpocząć, wyciszyć się, zregenerować podczas obcowania z naturą w bliskiej okolicy rzeki Brdy, przestanie być interesująca dla turystów. „Nie pozwólmy na to, aby kopalnie odstraszały kolejnych turystów! Miasto Tuchola uznawane za serce Borów Tucholskich niech wita pięknym krajobrazem, a nie hałdami piasku czy gruzu, który już możemy obserwować. Szanowny Panie Burmistrzu, Rado Miasta i cała władzo naszej kochanej Tucholi, nie odbierajcie nam, zwykłym szarym ludziom marzeń na spokojne życie w pięknej okolicy" – piszą mieszkańcy w petycji.

Ruszyły procedury planistyczne

Sprawa działki pod żwirownię, jak dowiadujemy się z dokumentów znajdujących się w Urzędzie Miejskim w Tucholi, miała swój początek w 2021 roku. Uchwałą Rady Miejskiej w Tucholi z 26 listopada 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki oznaczonej nr ewid. 1655/9 położonej przy ul. Plaskosz w Tucholi, rozpoczęto procedurę planistyczną zgodnie z ustawą z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

– Celem sporządzenia miejscowego planu jest przeznaczenie terenu pod zakład górniczy, kolejny w tej części miasta – informują urzędnicy. – Zgodnie z ustaleniami obowiązującego „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Tuchola" przedmiotowa działka położona jest w obszarach funkcjonalno-przestrzennych: przemysłowo-usługowym „B" i systemu ekologicznego „C".

W ramach przeprowadzanej procedury planistycznej 9 grudnia 2021 r. zawiadomiono o podjęciu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu wszystkie instytucje i organy właściwe do uzgadniania i opiniowania projektu planu, w tym Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Obwieszczenie w tej sprawie umieszczono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tucholi oraz w Biuletynie Informacji Publicznej. Dodatkowo – jak podaje urząd – ogłoszenie o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu ukazało się również w „Tygodniku Tucholskim".

– Równolegle z procedurą planistyczną przeprowadzana została także strategiczna ocena oddziaływania na środowisko – odpowiadają urzędnicy. – Po uzyskaniu pozytywnej opinii Gminnej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej w Tucholi, projekt miejscowego planu został uzgodniony przez właściwe instytucje i organy, m.in. Marszałka Województwa, Starostę Tucholskiego, Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Bydgoszczy.

Opinie RDOŚ i sanepidu

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Bydgoszczy, jak dowiadujemy się w tucholskim urzędzie, zaopiniował pozytywnie projekt miejscowego planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, wskazując, iż przez teren ten nie przebiega żaden korytarz ekologiczny, a planowane zagospodarowanie działki nie stanowi zagrożenia dla funkcji ochronnej, jaką spełnia otulina Tucholskiego Parku Krajobrazowego. Negatywną opinię w sprawie wyraził z kolei Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Tucholi, wskazując m.in. na możliwość wystąpienia ponadnormatywnych emisji hałasu oraz ryzyko rozprzestrzeniania się pyłów. Opinii tej nie podzielił jednak Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Bydgoszczy, który po analizie przyjętych ustaleń planu uznał, iż spełnia on wymagania higieniczne i sanitarne – opiniując tym samym projekt planu miejscowego pozytywnie.

23 czerwca 2022 roku pojawiło się zawiadomienie o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i prognozy oddziaływania na środowisko w terminie od 1.07.2022 r. do 2.08.2022 r. Informacja znalazła się w „Tygodniku Tucholskim", na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tucholi oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, gdzie również zamieszczono projekt planu wraz z prognozą. 5 lipca odbyła się dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami. W dyskusji udział wzięło troje mieszkańców ul. Nad Brdą.

Są uwagi, wpłynęły sprzeciwy

Do 16 sierpnia można było składać uwagi do ustaleń przyjętych w projekcie planu. Do 8.08.2022 r. wpłynęła jedna. Do 16.08.2022 r. ponad pięćdziesiąt sprzeciwów indywidualnych oraz petycja online, pod którą podpisało się 409 osób. Jak dowiadujemy się w urzędzie, większość sprzeciwów jest tej samej treści – różnią się jedynie podpisem autora. Część z tych podpisów powtarza się pod petycją online. Co dalej? Uwagi, które spłynęły do urzędu, rozpatrywane będą przez burmistrza Tucholi w terminie nie dłuższym niż 21 dni od upływu terminu ich składania. Dalej projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, wraz z ewentualną listą nieuwzględnionych przez burmistrza uwag, przedłożony zostanie Radzie Miejskiej w Tucholi. To ona zdecyduje o uchwaleniu bądź odrzuceniu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Stanie się to najprawdopodobniej podczas jednego z jesiennych spotkań rady miejskiej.

Dodajmy jeszcze, że w międzyczasie, w dniu 8 marca 2022 r. Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego wydał koncesję nr 342/W/2022 na wydobywanie kopaliny ze złoża kruszywa naturalnego „Tuchola V" o powierzchni około 4,07 ha dla przedmiotowego terenu.

Lucyna Zdanowska

Przed nami zebrania wiejskie

Znamy już harmonogram jesiennych zebrań wiejskich, które odbędą się na terenie gminy Cekcyn. Będzie mowa o inwestycjach, sprawach bieżących i funduszu sołeckim.

Podczas zebrań wiejskich w sołectwach gminy Cekcyn oprócz dyskusji nad sprawami bieżącymi mieszkańcy będą mogli zapoznać się ze stanem realizacji tegorocznych zadań gminnych, a oprócz tego poznać plany i programowane działania na lata kolejne. Sporo będzie też o funduszu sołeckim. Sołtysi opowiedzą o wykorzystaniu środków. Podjęte zostaną uchwały w sprawie ewentualnych zmian do funduszu na rok bieżący. Dodatkowo uchwalone zostaną propozycje podziału środków w ramach funduszu na rok przyszły. W sołectwach Ostrowo, Zalesie i Zdroje konieczne będzie podjęcie uchwał w sprawie liczebności rady sołeckiej lub ewentualne przeprowadzenie wyborów uzupełniających do rady sołeckiej.

Lucyna Zdanowska

Sołectwo	Miejsce zebrania	Termin zebrania
Cekcyn	Gminny Ośrodek Kultury w Cekcynie	9.09.2022 (piątek); godz. 19:00
Ostrowo	Świetlica Wiejska w Ostrowie	12.09.2022 (poniedziałek); godz. 16:00
Iwiec	Świetlica Wiejska w Iwcu	12.09.2022 (poniedziałek); godz. 17:30
Wysoka	Świetlica Wiejska w Wysokiej	12.09.2022 (poniedziałek); godz. 19:00
Krzywogoniec	Świetlica Wiejska w Krzywogońcu	13.09.2022 (wtorek); godz. 16:00
Wielkie Budziska	Świetlica Wiejska w Wielkich Budziskach	13.09.2022 (wtorek); godz. 17:30
Małe Gacno	Świetlica Wiejska w Małym Gacnie	13.09.2022 (wtorek); godz. 19:00
Brzozie	Świetlica Wiejska w Brzoziu	14.09.2022 (środa); godz. 16:00
Zalesie	Świetlica Wiejska w Zalesiu	14.09.2022 (środa); godz. 17:30
Nowy Sumin	Świetlica Wiejska w Nowym Suminie	14.09.2022 (środa); godz. 19:00
Ludwichowo-Trzebciny	Świetlica Wiejska w Ludwichowie	15.09.2022 (czwartek); godz. 16:00
Zdroje	Świetlica Wiejska w Zdrojach	15.09.2022 (czwartek); godz. 17:30
Zielonka	Świetlica Wiejska w Zielonce	15.09.2022 (czwartek); godz. 19:00

eprasa.pl 370100ac59

Temat na czasie:

Dla tych, którzy chcą zmienić źródło ciepła

Ruszył prowadzony przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu program „Ciepłe Mieszkanie". Urząd Gminy w Gostycynie zbiera wstępne deklaracje. Na ich podstawie samorząd zgłosi chęć otrzymania dofinansowania i poda jego wartość.

– Zapraszamy do uczestnictwa w programie „Ciepłe Mieszkanie" – namawia wójt gminy Gostycyn **Ireneusz Kucharski**. – W tej edycji mogą wziąć udział właściciele mieszkań w budynkach wielorodzinnych. Chodzi zarówno o osoby dysponujące prawem własności, jak i spółdzielczym własnościowym prawem do lokalu, które mieszkają w budynkach wielorodzinnych bez centralnego systemu ogrzewania i korzystają z indywidualnego źródła ciepła na paliwa stałe. Dotyczy to takich źródeł ciepła, jak np. piec kaflowy, piecokuchnia czy koza.

W ramach dotacji można dotychczasowe źródło ciepła wymienić np. na piec gazowy kondensacyjny, kocioł na pellet drzewny o podwyższonym standardzie, pompę ciepła, ogrzewanie elektryczne. Mieszkanie można podłączyć do efektywnego źródła ciepła, w budynku (w tym do węzła cieplnego znajdującego się w budynku). Dodatkowo możliwe są: wykonanie instalacji centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej, wymiana okien i drzwi, wykonanie wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła. Kosztem kwalifikowanym w programie będzie także przygotowanie dokumentacji projektowej przedsięwzięcia.

Ruszył program „Ciepłe Mieszkanie". Wójt Ireneusz Kucharski chce wiedzieć, ilu jest chętnych na dofinansowanie wymiany źródła ciepła.

– Przeciętna wysokość dotacji przypadająca na jeden lokal mieszkalny jest uzależniona od dochodów beneficjenta i może wynosić od 15 tys. zł do 37,5 tys. zł – wyjaśnia gospodarz gminy.

Poziom dofinansowania podstawowy, czyli do 15 tys. zł, wynosi maksymalnie 30 proc. kosztów kwalifikowanych. Poziom dofinansowania podwyższony – do 25 tys. zł – to maksymalnie 60 proc. kosztów, poziom najwyższy – dofinansowanie do 37,5 tys. zł – maksymalnie 90 proc. kosztów.

Szczegóły progów

Podstawowy poziom dofinansowania przysługuje osobom, których roczny dochód nie przekracza 120 tys. zł. Podwyższony poziom skierowany jest do osób, których miesięczny dochód nie przekracza 1673 zł w gospodarstwie wieloosobowym lub 2342 w gospodarstwie jednoosobowym. Najwyższy poziom dofinansowania jest przeznaczony dla osób, których miesięczny dochód to maksymalnie 900 zł w gospodarstwie wieloosobowym albo 1260 w gospodarstwie jednoosobowym.

O najwyższy poziom mogą starać się także osoby mające prawo do zasiłku stałego, okresowego, rodzinnego lub opiekuńczego. W programie nie będzie ustalonych konkretnych kwot dotacji na konkretne inwestycje, np. wymianę pieca czy montaż wentylacji. Będą się liczyć jedynie dochody na osobę w gospodarstwie domowym beneficjenta. We wszystkich trzech progach warunkiem otrzymania wsparcia będzie zobowiązanie beneficjenta końcowego, że po zakończeniu realizacji inwestycji w mieszkaniu nie będą zainstalowane żadne źródła ciepła o klasie niższej niż 5 wg normy przenoszącej normę europejską EN 303-5.

– Procedura składania i rozpatrywania wniosków będzie przebiegać dwuetapowo – precyzuje wójt Kucharski. – Instytucją prowadzącą program jest Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu. Natomiast wnioski od mieszkańców będzie przyjmować Urząd Gminy w Gostycynie. Wcześniej gmina musi zgłosić chęć otrzymania dofinansowania i podać jego wartość. W związku z tym prosimy osoby zainteresowane o składanie wstępnych deklaracji.

Wnioski (wstępne deklaracje) można składać w biurze interesanta Urzędu Gminy w Gostycynie lub poprzez e-mail gostycyn@las.pl, w terminie do 16 września 2022 r. Więcej informacji pod numerem tel. (52) 33-673-18.

– Dopiero, gdy gmina uzyska środki na dotacje, urząd uruchomi oficjalny nabór wniosków z wymaganymi załącznikami – podsumowuje Ireneusz Kucharski.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Dodatkowa kasa na „Czyste powietrze"

Jeden z naszym samorządów znalazł się w gronie 625 wyróżnionych gmin. Może liczyć na dodatkowe dofinansowanie – ponad 25 tys. złotych.

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej opublikował niedawno wyniki pierwszego, rocznego rankingu gmin w programie „Czyste Powietrze".

– Cieszę się, że tak wiele samorządów włączyło się w promowanie „Czystego Powietrza". Ponad dwa tysiące gmin w Polsce przystąpiło do współpracy z wojewódzkimi funduszami ochrony środowiska. Dziś wyróżniamy 625 najaktywniejszych – przekazywała **Anna Moskwa**, minister klimatu i środowiska.

Dodatkowe środki dla gmin do realizacji „Czystego powietrza" mają motywować samorządy do jeszcze aktywniejszej współpracy z właścicielami budynków jednorodzinnych.

Łączna kwota 16 milionów złotych zostanie teraz rozdzielona pomiędzy te gminy, które w rankingu osiągnęły najwyższą wartość przyjętego wcześniej wskaźnika. Jest on określany procentowo: liczba złożonych do programu wniosków (w terminie od 1.04.2021 r. do 31.03.2022 r.) w stosunku do liczby budynków jednorodzinnych w gminie.

Przyjęto, że środki będą skierowane do około 30% wszystkich gmin, które zawarły porozumienie ws. wdrażania programu „Czyste Powietrze" do 31 marca 2022 r. Zgodnie z przyjętym wyliczeniem wskaźników aktywności wyróżniono 625 z nich – mają wskaźnik zaangażowania powyżej 3,7% i kwalifikują się do dofinansowania. Kwota dodatkowego finansowania wynosi 25.600 zł na każdy samorząd. Powiat tucholski ma w tym gronie jednego przedstawiciela. Na 490. pozycji w kraju znalazła się gmina Kęsowo – ze wskaźnikiem na poziomie 4%. W skali województwa to 49. miejsce.

– To wszystko dzięki naszym mieszkańcom, którzy złożyli w zeszłym roku aż 30 wniosków do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Promocją „Czystego Powietrza" w naszym urzędzie zajmuje się z kolei sekretarz Adam Jakubczyk, który pomaga też w przygotowaniu wniosków w tym zakresie – komentuje wójt gminy Kęsowo **Radosław Januszewski**.

(kt)

Studenci z Kęsowa zgłaszajcie się

Początek zajęć zaplanowano na drugą połowę września. W ramach jednego semestru odbędzie się 8 wykładów.

W zeszłym roku po raz pierwszy w Kęsowie miała miejsce inauguracja Uniwersytetu Trzeciego Wieku Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy. Otwarcie kęsowskiej filii określano jako moment historyczny. Koordynatorką powstania i dalszego funkcjonowania UTW pozostaje **Beata Wiśnioch** – pracowniczka domu kultury. Akt powołania UTW podpisał z kolei wójt gminy Kęsowo **Radosław Januszewski**. Wyższa Szkoła Gospodarki od 2007 roku tworzy Regionalną Sieć Uniwersytetów Trzeciego Wieku, mającą na celu aktywizację osób starszych i popularyzację edukacji całożyciowej. Filie UTW (jest ich ponad 50) znajdują się terenie już 4 województw: kujawsko-pomorskiego, warmińsko-mazurskiego, wielkopolskiego oraz pomorskiego. Założeniem jest, aby każdy miał dostęp do kształcenia, bez względu na wiek, płeć, miejsce zamieszkania czy też status społeczny.

Już niedługo w Kęsowie rusza drugi rok nauki! Właśnie teraz ogłoszono nabór.

Regionalna Sieć Uniwersytetów Trzeciego Wieku

Dokładnie 19 września 2022 r. o godzinie 15:00 odbędzie się pierwsze spotkanie w UTW filii w Kęsowie. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do zapisów w Wiejskim Domu Kultury w Kęsowie w dni robocze w godzinach od 9:00 do 17:00. Koszt jednego semestru to w tym roku 75 złotych. W czasie jego trwania przeprowadzonych zostanie 8 wykładów – każdy trwać będzie 1,5 godziny. W Kęsowie po raz kolejny planowane są także dodatkowe wyjazdy studyjne, spotkania poza tymi wykładowymi i inne atrakcje. Przyszli studenci będą musieli złożyć deklaracje uczestnictwa w UTW. Są one do pobrania na stronie gminy Kęsowo oraz w Wiejskim Domu Kultury. Wszelkich dodatkowych informacji udzielają pracownicy WDK. tel. (52) 334-40-92.

(kt), grafika nadesłana

eprasa.pl 370100ac59

Budynki komunalne wyglądają jak nowe!

Realizowane w ostatnich miesiącach remonty budynków komunalnych w gminie Gostycyn w zakresie termomodernizacji dobiegły końca. Obiekty nie tylko zyskały na wyglądzie. Plusem jest przede wszystkim poprawa ich efektywności energetycznej. Samorządowcy liczą, że wpłynie to na uzyskanie oszczędności energii. Na estetyczny wygląd i lepszą izolację wydano blisko 700 tys. złotych.

Zakończyły się już oficjalne odbiory techniczne budynków komunalnych znajdujących się na terenie gminy Gostycyn – po pracach związanych z termomodernizacją. Firmy uporały się z realizacją powierzonych im zleceń, a samorząd podsumował projekty. Warto przypomnieć, że na całe przedsięwzięcie związane z poprawą efektywności energetycznej w budynkach gmina otrzymała dotację z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Przyrowa – w budynku znajduje się m.in. świetlica wiejska.

Mała Klonia – obiekt, w którym również jest świetlica.

Budynek przy ulicy Słonecznej 2.

Urząd Gminy w Gostycynie wyładniał z zewnątrz.

Roboty były podzielone na pięć części. Termomodernizacją zostały objęte budynki w: Małej Kloni (obiekt ze świetlicą wiejską), Przyrowie (budynek komunalny ze świetlicą wiejską) i w Gostycynie (budynek przy ulicy Bydgoskiej, gdzie stacjonuje karetka pogotowia, blok mieszkalny przy ulicy Słonecznej oraz budynek urzędu gminy). Głównym celem prac było ocieplenie obiektów. Ponadto w zakresie robót pojawiła się wymiana częściowa stolarki okiennej i drzwiowej, instalacji wodno-kanalizacyjnej, elektrycznej i remonty drogowe.

Wykonawcami prac wyłonionymi w przetargu były firmy: Zakład Remontowy Budownictwa Elmal z Tucholi oraz PUK Kamionka z Gostycyna. Na termomodernizację budynków komunalnych wydano łącznie 697.945,03 zł.

Przedsiębiorstwo Elmal było wykonawcą robót w Małej Kloni za kwotę 124.476 zł, w Przyrowie za kwotę 86.518,20 zł i Gostycynie (budynek stacji pogotowia ratunkowego) za kwotę 127.360,35 zł. Natomiast Spółka Kamionka realizowała prace w Gostycynie (budynek wielorodzinny przy ul. Słonecznej 2) za kwotę 142.257,88 zł i obiekt urzędu gminy za 217.332,60 zł.

(lz), fot UG Gostycyn

Budynek przy ulicy Bydgoskiej w Gostycynie, gdzie stacjonuje karetka pogotowia.

Ogłoszenie płatne

URZĄD PRACY

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Tucholi

zaprasza

do składania wniosków o refundację kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy ze środków Funduszu Pracy dla osób bezrobotnych oraz z Funduszy Europejskich w ramach projektu: **Wsparcie aktywności zawodowej osób bezrobotnych w powiecie tucholskim (V)**, dla osób bezrobotnych powyżej 29 r.ż., znajdujących się w trudnej sytuacji na rynku pracy, w szczególności osób powyżej 50 r.ż., kobiet, osób z niepełnosprawnościami, długotrwale bezrobotnych (rozumiane jako osoby pozostające bez pracy 12 miesięcy i więcej, wliczając okres przed zarejestrowaniem w PUP) i o niskich kwalifikacjach (wykształcenie średnie i niższe).

WNIOSKI PRZYJMOWANE BĘDĄ W DNIACH:
1-9 WRZEŚNIA 2022 r.
MAKSYMALNA KWOTA REFUNDACJI TO: **25 000,00 ZŁ**

Informacje: pokój 205 (II piętro),
nr telefonu 52 55 90 807 lub 782 021 518
https://tuchola.praca.gov.pl/

Mural w Krzywogońcu!

Już w najbliższy piątek szykuje się ciekawy, artystyczny wieczór w Krzywogońcu.

Dokładnie 19 sierpnia o godz. 19:00 nastąpi otwarcie nowego muralu i wystawy – w Galerii Krzywogoniec 53. Jak przekazuje **Grażyna Wojcieszko** – prezeska Fundacji czAR(T) Krzywogońca, w programie znajduje się prezentacja prac połączona z projekcją filmu stworzonego techniką animacji malarskiej oraz pogadanką na temat malowania murali w przestrzeni publicznej. Autorkami prac są **Anna Kluza** i **Anna Waluś**, artystki, które poznały się podczas produkcji nominowanej do Oskara pierwszej na świecie, pełnometrażowej animacji malarskiej „Twój Vincent". Anna Kluza współpracowała również z wytwórnią filmową Easy Tiger nad krótkometrażowym filmem „Vilains", którego projekcja odbędzie się podczas spotkania. Aktualnie maluje ujęcia do najnowszej produkcji filmowej „Chłopi". Anna Waluś jest współzałożycielką Wow Wall Studio, grupy, która aktywnie działa w całej Polsce od 2016 roku, realizując autorskie oraz komercyjne murale. Jest autorką wielu ilustracji, które można oglądać m.in. na tekstyliach, okładkach czy plakatach.

Spotkaniu będzie towarzyszyć wystawa prac artystek.

(kt)

eprasa.pl 370100ac59

Czy tak wypięknieje urząd?

W planie jest połączenie urzędu gminy, urzędu stanu cywilnego i GOPS-u w jeden, zwarty budynek z efektownym wejściem. Szczegółowy projekt już jest. Kiedy ruszą prace? W Śliwicach czekają na konserwatora zabytków.

O potrzebie przebudowy Urzędu Gminy Śliwice mówi się od dłuższego czasu. Głównym argumentem dla zasadności przeprowadzenia tej inwestycji jest zwiększenie funkcjonalności obecnego budynku i dostępności dla mieszkańców, którzy przychodzą tam realizować przeróżne sprawy – rzecz jasna urzędowe. Problemy z niezbędnym miejscem uwydatniły się podczas pandemii. Kiedy nie można było chodzić od biura do biura, niejednokrotnie klienci musieli czekać w kolejce na zewnątrz, bowiem nie było tam (i nadal nie ma) ogólnodostępnego holu czy korytarza.

Po drugie w Śliwicach – mimo bezpośredniego sąsiedztwa budynków – cały czas funkcjonują dwa osobne wejścia: pierwsze do urzędu gminy, drugie do urzędu stanu cywilnego i Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. To nierzadko powoduje zamieszanie, mieszkańcy błądzą po korytarzach. Sprawę rozwiązałby łącznik z jednym, wspólnym wejściem do wszystkich biurowych pomieszczeń.

Tak aktualnie wygląda Urząd Gminy Śliwice.

Pierwsze okno na parterze, po lewej stronie, jest aktualnie wejściem do urzędu. Na prawo widać planowaną dobudówkę i dalej nowe, wspólne wejście.

Plan jest. A zgody?

W urzędzie powstała już dość szczegółowa koncepcja wieloaspektowej przebudowy. Przy artykule publikujemy wizualizacje, jak projekt mógłby wyglądać z zewnątrz. Choć jest duże prawdopodobieństwo, że właśnie taki będzie „nowy" urząd, to cały czas musimy mówić o planie. Koncepcja ta utknęła w biurach konserwatora budynków i to właśnie na jego zgodę i ostateczną decyzję czekają teraz w Śliwicach. Po przebudowie budynek spełniałby wymogi dostępności dla osób niepełnosprawnych. Jak dowiadujemy się od urzędników, na dole pojawiłyby się obsługa klientów, wspólne wejście do wszystkich instytucji z holem i nowa klatka schodowa prowadząca dalej na piętro. Tam z kolei powstałyby nowe biura. Połączony kompleks zyskałby też nową elewację.

Czy wiadomo, kiedy ruszą prace? Na ten moment nie można podać konkretnego terminu. W Śliwicach czekają cały czas na pozwolenie na budowę i wspomnianą akceptację konserwatora zabytków. Dopiero kiedy skompletowana zostanie pełna dokumentacja, będzie można ogłosić przetarg i wyłonić wykonawcę. Czu uda się rozpocząć inwestycję jeszcze w tym roku? Czas pokaże.

Na tej wizualizacji na wprost widać nowe, przeszklone wejście i fragment łącznika dwóch budynków: urzędu i GOPS-u.

Według przekazywanych informacji, finansowanie opisywanej inwestycji ma być już zabezpieczone. Zaplanowano, że całość pochłonie sporo, bo aż 4.411.868,93 zł. Wszystkie pieniądze będą pochodziły z dofinansowań zewnętrznych. Najwięcej, bo aż 3,36 miliona zabezpieczono z Polskiego Ładu, 400.000 zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, a prawie 650 tys. zł z konkursu „Rosnąca odporność" – dotyczył on liczby zaszczepionych mieszkańców przeciw COVID-19.

Tekst i fot. Kamil Tajl, wizualizacje udostępnione przez UG Śliwice

Tuchola

Pracują przy Sokolniczej i Hallera

Przedsiębiorstwo Komunalne, które wygrało przetarg, do listopada ma czas na to, by doprowadzić zadanie do końca.

Tuż przy powstającym utwardzeniu drogi powstaje rozsączalnik wód opadowych.

Prace nad utwardzeniem ul. Sokolniczej przeprowadzane były od strony ul. Borowiackiej. Aby połączyć ją z Kniejową, pozostało już niewiele.

Ulice Sokolnicza i Hallera uzyskały blisko 50-procentowe dofinansowanie ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. O realizacji zadania bardzo dużo mówiło się już w ubiegłym roku. Nie udało się jednak wcześniej pozyskać na ten cel środków zewnętrznych. Dopiero w maju tego roku podpisana została umowa na przyznanie gminie Tuchola wsparcia finansowego na przebudowę dróg gminnych.

Całkowity koszt inwestycji wynosi 1.795.443,23 zł, z czego 869.440 zł stanowi dofinansowanie kosztów kwalifikowalnych. Prace budowlane zostały powierzone wyłonionemu w drodze przetargu Przedsiębiorstwu Komunalnemu z Tucholi. W ramach zadania ma powstać sieć kanalizacji deszczowej z odprowadzeniem do zbiornika retencyjno-rozsączającego, a następnie jezdnia z kostki betonowej, progi zwalniające, zjazdy, miejsca postojowe z płyt ażurowych i chodniki. Całość uzupełniona zostanie zielenią.

Prace, jak dowiadujemy się w tucholskim urzędzie, są realizowane terminowo, zgodnie z ustalonym harmonogramem. Przedsiębiorstwo ma czas do listopada na to, by doprowadzić zadanie do końca.

Lucyna Zdanowska, fot. G.

eprasa.pl 370100ac59

Akcja mieszkańców: „STOP planowanej koncepcji obwodnicy!”

„Nie jesteśmy przeciwko! Chcemy dobrej obwodnicy”

Czas oczekiwania na wydanie decyzji środowiskowej dotyczącej obwodnicy skłania coraz to nowe osoby do zapoznania się z tematem. Tak też jest z mieszkańcami części Rudzkiego Mostu. Po przeanalizowaniu dokumentacji uznali, że projekt budowy obwodnicy jest fatalny pod względem merytorycznym. Wskazują liczne błędy: brak mostów na rzekach lub ujęcie ich w projekcie obok strumienia, brak konsultacji społecznych i wizji lokalnej, brak rzeczywistej inwentaryzacji budynków mieszkańców, niespełnienie norm hałasu i nieznajomość terenu.

– Walczymy w tej chwili o naszą dzielnicę, nasze majątki, środowisko naturalne i interes Tucholi, która z pewnością zasługuje na dobrze przemyślaną i rozwiązującą jak najwięcej problemów komunikacyjnych obwodnicę, a nie taką, która posłuży jako chwyt marketingowy do kolejnych wyborów, uprzykrzając życie dalszym pokoleniom – słyszymy od jednego z mieszkańców.

Dodaje, że to nie jest bunt, że mieszkańcy są za budową obejścia Tucholi, ale w wersji kompleksowej, zaplanowanej, nie na podstawie dokumentacji, która została przygotowana – jak uważa – w sposób bezmyślny, w oderwaniu od rzeczywistości. I dodatkowo z licznymi błędami merytorycznymi. Owe błędy zostały zauważone w trakcie przeciągającego się procedowania przez Generalną Dyrekcję Ochrony Środowiska decyzji środowiskowej na temat obwodnicy – na skutek właśnie dociekliwości mieszkańców.

– Po wysłaniu pism do odpowiednich instytucji tj. ZDW w Bydgoszczy, RDOŚ w Bydgoszczy i GDOŚ w Warszawie, zapoznaniu się z całą dokumentacją, która jest obecnie w Warszawie, nabraliśmy oglądu całej sytuacji i trzeba przyznać, że jest ona skandaliczna – słyszymy od mieszkańców. – Jesteśmy zwolennikami inwestycji drogowych i nie krytykujemy samej idei obwodnicy, jeśli miałaby rozwiązywać problemy komunikacyjne, ale projekt tej tucholskiej wraz ze sposobem procedowania jest skandaliczny, nieprzemyślany i krzywdzący. Niemałe oburzenie i niezrozumienie wobec GDOŚ w Warszawie obiegło media i opinię publiczną, gdy ta po raz kolejny przekłada termin wydania decyzji. W wielu sprawach nie miała jednak innego wyjścia, ponieważ projekt koncepcji, raport RDOŚ i decyzja środowiskowa wydana przez RDOŚ zawierają wiele „błędów”. Choć trudno mówić tu o błędach, skoro projekt firmy Vegmar nie przewidywał mostów na rzekach lub umieszczał je koło nich. W dokumentach nie ma protokołu konsultacji społecznych, co oznacza, że decyzja nie bierze pod uwagę zdania mieszkańców. Nie są spełniane także normy emisji hałasu. Jakby tego było mało – słyszymy dalej od naszego rozmówcy – okazuje się, że RDOŚ w Bydgoszczy zgubiło część map i ewidentnie kłamie, że dokonano inwentaryzacji budynków mieszkańców i nieprawdziwie stwierdza, że są nieużytkowane. Oprócz tego RDOŚ w Bydgoszczy w dokumentacji zamiennie posługuje się terminem Dolina Rzeki Brdy i Stążki i Dolina Noteci, co świadczy jedynie o nieznajomości terenu. To tylko kilka z tych najbardziej rażących spraw, które świadczą, jak wykonany i procedowany jest projekt za wiele milionów. Nie powinno nas wobec tego dziwić, że na podstawie wydanej decyzji środowiskowej nie można wydać zezwolenia na budowę, ponieważ projekt zawiera nieścisłości, jak lokalizacje mostów, długości drogi, nieopisane wiadukty na torach... – kończy.

Taką grafikę można znaleźć na fanpage'u Lepsza Obwodnica dla Tucholi.

Mieszkańcy chcą to nagłośnić

Sprawę mieszkańcy dokładnie opisali w pismach, które zostały przesłane do GDOŚ w Warszawie, podobnie jak do burmistrza Tucholi.

W piśmie do **Tadeusza Kowalskiego** jeden z mieszkańców – **Stanisław Zysnarski** – pisze tak: „W imieniu swojej rodziny i okolicznych mieszkańców, których inwestycja bezpośrednio dotyczy, a z którymi teraz się zrzeszamy, aby wpłynąć na decyzje, wnoszę o poruszenie tej sprawy na Radzie Miasta Tucholi i poinformowaniu nas o terminie posiedzenia, a ponadto wnoszę o powołanie konsultacji społecznych, tak by głos mieszkańców mógł być wzięty pod uwagę, a protokół z nich mógł być procedowany i ujęty w decyzji GDOŚ. Obecnie brak takiego protokołu. Wnoszę także o zaapelowanie do projektantów i inwestora o przeprowadzenie wizji lokalnej, której nie przeprowadzono do tej pory. Skutkuje to fatalnymi rozwiązaniami dla mieszkańców. Wnoszę o poruszenie sprawy ze wszystkimi instytucjami zajmującymi się sprawą, czyli: ZDW w Bydgoszczy, RDOŚ w Bydgoszczy, GDOŚ w Warszawie, Tucholskim Parkiem Krajobrazowym, Starostwem Powiatowym w Tucholi. Wnoszę o przeprowadzenie wizji lokalnej przez kierownika wydziału Ochrony Środowiska, pana Piotra Grzmiela i wydanie ekspertyzy dotyczącej gatunków roślin i zwierząt występujących w Dolinie Rzeki Brdy w naszej okolicy. Planowany przebieg obwodnicy będzie ingerował w środowisko w tym obszarze, a jako mieszkańcy wiemy, że jest to schronienie wielu gatunków zwierząt pod ochroną oraz siedlisko wielu roślin chronionych. W bezpośredniej okolicy znajduje się również piaszczysta skarpa podmywana przez źródło, która jest idealnym schronieniem dla symbolu Borów Tucholskich – zimorodka.

Jako mieszkańcy jesteśmy gotowi i zdeterminowani, aby pomóc w opracowaniu nowej koncepcji obwodnicy miasta Tucholi zabezpieczającej interesy i rozwiązującej problemy mieszkańców bądź zaakceptowaniu koncepcji A. Służymy pomocą na każdym etapie projektu i realizacji.

W obecnej sytuacji zrzeszamy się i kierujemy podobne pisma do wszystkich wyżej wymienionych instytucji, aby nasz głos został usłyszany, a wadliwy i pochopny projekt zastąpiony takim, który będzie realnie rozwiązywał problemy ruchu drogowego w Tucholi wraz z ochroną dziedzictwa przyrodniczego, poszanowaniem mieszkańców i ich majątków.

Poniżej załączam jeszcze 11 powodów, dlaczego obecnie procedowana koncepcja obwodnicy miasta Tucholi jest złym i niszczącym projektem. Proszę wziąć je pod uwagę:

1. Brak skomunikowania koncepcji obwodnicy z istniejącą strefą przemysłową Tucholi. W obecnej koncepcji pojazdy dojeżdżające do strefy i tak będą musiały przejeżdżać przez miasto.

2. Łączenie dróg z ruchem lokalnym, zamiast dróg z dużym ruchem ciężarowym, jak np. połącznie drogi 237 do Mąkowarska. Drogą tą nie mogą przejechać samochody ciężarowe ze względu na wiadukty po drodze, czy połączenie z drogą 241, która obejmuje ruch lokalny z Sępólna Krajeńskiego.

3. Koncepcja obwodnicy w miejscowości Bladowo nie rozwiązuje problemu komunikacyjnego w tej miejscowości. Obwodnica powinna połączyć drogę nr 237 Tuchola – Czersk, ponieważ w obecnej koncepcji ruch i tak przechodzi przez miasto Tuchola. Ponadto droga z Czerska jest jedną z głównych dróg w kierunku morza, co może być szczególnie istotne w okresie letnim.

4. Obecnie procedowana koncepcja nie łączy obwodnicy z drogą 1015C Tuchola – Tleń, która jest najbliższym połączeniem z autostradą A1. Połączenie obwodnicy z tą drogą mogłoby rozładować ruch w okresie letnim.

5. Obecnie procedowany projekt nie ukazuje dróg dojazdowych do posesji, odciętych niekiedy przez obwodnicę i rzekę jak przy ulicy Piszczek.

6. Brak na projekcie niektórych obiektów architektonicznych jak mosty. Mosty przesunięte względem rzek.

7. Brak pełnych badań ruchu pojazdów na drogach przechodzących przez Tucholę, co nie uwiarygadnia zasadności koncepcji obwodnicy w obecnym kształcie.

8. Przebieg obwodnicy przed linią lasu, co spowoduje odbijanie hałasu i pyłu w stronę miasta.

9. Zniszczenie niepowtarzalnego charakteru leśnego dzielnicy Rudzki Most.

10. Podzielenie pól uprawnych bez możliwości łatwego dojazdu w miejscowości Wysoka Wieś, która to ma wiele hodowli ekologicznych, budowanych latami.

11. Zniszczenie jedynego pola namiotowego w Tucholi. Pole Stary Tartak, to znajdujące się nad Brdą jedyne takie miejsce w Tucholi, która słynie z turystyki kajakowej. Spływy kajakowe to główna atrakcja turystyczna Borów Tucholskich”.

Jest prośba o konsultacje i rezygnację z wariantu B obwodnicy

Pismo podobnej treści zostało wysłane także do Departamentu Ocen Oddziaływania na Środowisko Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Oprócz prośby o odrzucenie procedowanej koncepcji B jest tam również prośba do inwestora i projektantów o powtórzenie konsultacji społecznych. Wymienione zostały także wspomniane już w tekście „błędy”. „Z uwagi na wyżej wymienione argumenty i wątpliwości dotyczące projektu, sposobu procedowania przez ZDW w Bydgoszczy i RDOŚ w Bydgoszczy, poczucie krzywdzących rozwiązań dla natury oraz mieszkańców, a także utratę zaufania do władz samorządu lokalnego, inwestora i projektantów wnoszę o odrzucenie koncepcji B obwodnicy Tucholi, a także powołanie przez odpowiedni urząd koordynatora inwestycji, pełniącego rolę rzecznika naszych spraw, informującego nas w sposób klarowny o postępach w postępowaniu administracyjnym” – czytamy w ostatnich wersach pisma do GDOŚ. – „Wnoszę o rozważenie możliwości przeprowadzenia wizji lokalnej wraz z przedstawicielem Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Bydgoszczy oraz inwestora ZDW w Bydgoszczy, która pozwoliłaby na dokładnie ustalenia spełniania norm i standardów środowiskowych w tym projekcie koncepcji obwodnicy dla miasta Tucholi. Ponadto wnoszę o poparcie projektu konsultacji społecznych, których protokołu brak w procedowanych dokumentach. Konsultacje te, jeśli nie znajdą poparcia inwestora, zorganizujemy sami jako mieszkańcy, zapraszając wszystkie strony zainteresowane sprawą i biorące w niej udział”.

Ponadto na Facebooku powstała nowa strona – Lepsza Obwodnica dla Tucholi, która zawiera liczne skany dokumentów i pism dotyczących obwodnicy i w sprawie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla koncepcji obwodnicy Tucholi. Można dowiedzieć się z niej wielu ciekawych rzeczy. Z przedstawionych dokumentów – jak mówią mieszkańcy – wyłania się obraz ilości błędów w dokumentach oraz wydanej decyzji, wiele przeinaczeń i nieprawidłowości.

Lucyna Zdanowska

eprasa.pl 370100ac59

Bysław:

Odeszła nauczycielka. Miała 52 lata

W szkole pamiętają ją jako inicjatorkę licznych wyjazdów. Jej koledzy i koleżanki wspominają, że motywowała wszystkich, aby zobaczyć i zwiedzić wciąż więcej i więcej. Jakby podświadomie czuła, że czas nie jest jej sprzymierzeńcem. Mimo własnego cierpienia, podnosiła na duchu innych. Nigdy nie odmawiała pomocy. Odeszła na początku sierpnia.

Jak podkreślają nauczyciele oraz dyrekcja Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Bysławiu, śmierć zawsze przychodzi nie w porę… 9 sierpnia 2022 roku, po długotrwałej chorobie, odeszła ich Koleżanka, nauczycielka języków obcych **Anna Grzymska**, a dla szkolnej rodziny po prostu Ania. W lipcu skończyła dopiero 52 lata. Przez 7 ostatnich lat walczyła z nowotworem. Był taki czas, kiedy wydawało się, że tę najważniejszą, życiową walkę uda się zwyciężyć. Niestety pojawił się nawrót choroby. Później wypadki potoczyły się już szybko...

Anna Grzymska pracę zawodową rozpoczęła w 1993 roku w szkole podstawowej w Tucholi, później pracowała również w Lubiewie, a od 1999 roku swoje życie zawodowe związała z gimnazjum, a następnie ze Szkołą Podstawową w Bysławiu. Przez cały okres swej pracy odznaczała się wyjątkową solidnością, odpowiedzialnością i zaangażowaniem.

„Była doskonałym wychowawcą, dobro ucznia było dla niej zawsze priorytetem, mimo wielu obowiązków znajdowała czas na dodatkowe, społeczne zajęcia dla uczniów, na których rozwijała ich zamiłowania i pasje. Wspomagała również rodziców w trudzie wychowywania.

Anna Grzymska odeszła 9 sierpnia 2022 r.

„Aniu, pewnie patrząc na nas, uśmiechasz się teraz z góry z tymi swoimi uroczymi dołeczkami w policzkach” – podkreślają przyjaciele.

Potrafiła wysłuchać, pomóc dobrym słowem, być przy drugim człowieku w smutku i radości” – wspominają przyjaciele ze szkoły.

Chłonęła każdą chwilę

Bardzo ważne były dla niej korzenie, historia i kultura naszej małej ojczyzny. Swoim zainteresowaniem starała się zarazić innych, a postawą patriotyczną dawała wzór miłości do małej i wielkiej ojczyzny.

„Pamiętamy ją również jako inicjatorkę wielu wycieczek krajowych, a także zagranicznych, podczas których uczniowie mogli doskonalić swoje umiejętności językowe. Motywowała wszystkich, aby zobaczyć, zwiedzić wciąż więcej i więcej, chłonąc każdą chwilę, jakby podświadomie czuła, że czas nie jest jej sprzymierzeńcem” – zauważają autorzy wspomnień.

Wiele wymagała od wychowanków, ale przede wszystkim od siebie, kierując się słowami świętego Jana Pawła II: „Wymagajcie od siebie, choćby inni od was nie wymagali”. Żyła zgodnie z chrześcijańskimi wartościami, wiara dawała jej siłę, żeby każdego dnia mierzyć się z trudnościami codziennego życia, a zwłaszcza z chorobą. Nigdy na nic się nie skarżyła, przyjmując z pokorą i pogodą ducha wszystkie przeciwności losu. Mimo własnego cierpienia, podnosiła na duchu innych. Nigdy nie odmawiała pomocy.

Bez reszty oddana swemu powołaniu, które wypełniała do końca. Cieszyły ją sukcesy uczniów, będące wymiernym efektem ich i jej pracy. Została doceniona nagrodami dyrektora, wójta oraz odznaczona Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

„Aniu, pewnie patrząc na nas, uśmiechasz się teraz z góry z tymi swoimi uroczymi dołeczkami w policzkach. W niebie też czeka na Ciebie praca, język angielski będzie na pewno na najwyższym poziomie, tym razem w anielskiej klasie. Dziękujemy za Twoje dobro i piękno. Zawsze będziesz żyła w naszej pamięci… Spoczywaj w pokoju” – kończą koledzy i koleżanki z pracy.

(kt), na podstawie wspomnień dyrekcji i nauczycieli

Reklama

Ogłoszenie płatne

Zamienię
MIESZKANIE
na działkę rolną
tel. 571 551 303

Reklama

eprasa.pl 370100ac59

Aby pamięć o rodzinie nie zginęła!

Iwiccy – kiedyś dwa zamieszkujące obok siebie rody. – Dziś nie ma w Lubiewie po nich ani śladu, wygasły – opowiada ks. Zygmunt Iwicki. Potomkowie jednego wymarli. Potomkowie drugiego jeszcze żyją, działają w innych miejscowościach Polski i poza jej granicami, nawet za oceanem. Jedną z tych osób jest wspomniany ksiądz Zygmunt, który chce, by historia rodu nie zginęła. Podarował Szkole Podstawowej w Lubiewie wiele pamiątek, w tym obrazy Zofii Iwickiej-Kuźmowicz. W tej historii pojawia się też wątek... opuszczonego domu w Rudzkim Młynie.

Wyeksponowane na szkolnej ścianie obrazy podarowane przez ks. Zygmunta Iwickiego.

Do Szkoły Podstawowej w Lubiewie trafiły trzy obrazy namalowane przez Zofię Iwicką-Kuźmowicz. Przyjechały ze Szwajcarii, z Zurychu, gdzie przez 32 lata zdobiły mieszkanie ks. **Zygmunta Iwickiego**. Teraz stały się upominkiem byłego ucznia dla lubiewskiej szkoły.

„Przekazałem je na ręce pani dyrektor Jolanty Kowalskiej dla Szkoły Podstawowej w Lubiewie, żywiąc nadzieję, że znajdzie się dla nich w tamtejszej szkole odpowiednie miejsce i służyć będą młodzieży” – informował w liście ks. Zygmunt Iwicki.

Jeden z obrazów ilustruje napad Tatarów na ziemie Rzeczypospolitej. Jak podaje ks. Iwicki, uwypuklone zostało tam spustoszenie kraju po najeździe tatarskim. Drugi obraz przedstawia zakonnicę opatrującą rannego powstańca. Trzeci to portret Antoniusa Iwickiego (1797-1882) – pradziadka księdza Zygmunta Iwickiego.

Dyrektorka szkoły informuje, że obrazy znalazły godne miejsce na jednej ze szkolnych ścian.

Zofia malowała dla księdza

„Autorką obrazów jest Zofia Iwicka-Kuźmowicz” – zaznacza w liście opisującym wolę przekazania obrazów ks. Iwicki. „Urodziła się 23 stycznia 1914 roku w Rudzkim Młynie, ale jej korzenie sięgają Lubiewa, gdzie w księgach parafialnych odnotowani są od końca XVIII wieku jej przodkowie: pradziadkowie – Jan Iwicki (1789-?) i Wiktoria z Nitków (ok. 1812-1839); dziadkowie – Tomasz Iwicki (1830-1873) i Marcyanna z Karwaszów (1830-?); rodzice – Anastazy Iwicki (1868-1955) i Maryanna z Kałasów (? -1946)” – wylicza ksiądz. „Zofia była najmłodszym dzieckiem z ośmiorga rodzeństwa, z którego czterech urodziło się jeszcze w Lubiewie, a gdy ojciec, Anastazy Iwicki w 1906 roku sprzedał lubiewskie posiadłości i nabył Rudzki Młyn, dalsza czwórka przyszła na świat właśnie tam”.

Anastazy Iwicki zabudowania w Lubiewie odziedziczył po swoim ojcu Tomaszu. Było to 115,42 morgi ziemi i zabudowania usytuowane przy dzisiejszej ulicy Hallera 50. Posiadłości te nabył od niego Anastazy Jędryczka (w okresie międzywojennym wójt lubiewski). W 1945 roku dzierżawił je Bernard Olszowy, a w latach 1954/1955 kupił Kazimierz Rytlewski.

„Zofia studiowała na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Tam zastała ją wojna. W maju 1945 roku wyszła za mąż za Teofila Izydora Kuźmowicza. Urodziła dwoje dzieci. Starszy syn zmarł w młodym wieku w Rudzkim Młynie. Młodszy wyemigrował do Stanów Zjednoczonych i tam ponoć poszedł w ślady matki, malując obrazy i podpisując je matki panieńskim nazwiskiem „Iwicki” – relacjonuje dalej ks. Zygmunt. „Zofia Iwicka-Kuźmowicz pracowała przeważnie przy malowaniu fresków w kościołach diecezji siedleckiej. Ozdobiła również kościół w Świekatowie. Zmarła 4 marca 1990 roku w Warszawie. Pochowana została w Tucholi”.

Dla ks. Zygmunta Iwickiego namalowała m.in. przekazane niedawno do lubiewskiej szkoły obrazy. Dodatkowo na jego prośbę powstał obraz kościoła w Lubiewie, portret matki ks. Iwickiego i portret jego samego.

Dom rodzinny Zofii Iwickiej Kuźmowicz – jak podaje nasz rozmówca – znajduje się w uroczym zakolu szosy prowadzącej z Tucholi do Świecia. Świeci pustkami, a jego drzwi i okna zabite są deskami.

Aby pamięć pozostała

Podarunek ks. Iwickiego dla Szkoły Podstawowej w Lubiewie jest przesłaniem dla młodych pokoleń, namacalnym śladem historii i przyczynkiem do poszukiwania informacji o dawnych mieszkańcach tego regionu. Ofiarodawca w swoim liście przypomina dodatkowo o wygasłych, ale niezapomnianych rodach Iwickich w Lubiewie. Były ze sobą spokrewnione. Jeden mieszkał przy ul. Hallera 50, drugi – przy Hallera 54. Tak było od końca XVIII do połowy XX wieku.

„Dziś nie ma w Lubiewie po nich śladu, wygasły” – dodaje. „Potomkowie jednego rodu wymarli. Potomkowie drugiego żyją jeszcze i działają w innych miejscowościach Polski i poza jej granicami, nawet za oceanem”.

Lucyna Zdanowska,
fot. nadesłane

Historia dwóch rodów

Protoplastą pierwszego rodu Iwickich, tych z ulicy Hallera 50, był Jan Iwicki (ok. 1789-1860) określany w dokumentach pruskich jako kolonizator, osadnik, rolnik. W 1813 roku zawarł pierwszy związek małżeński. Niestety, nie udało się ustalić imienia małżonki ani ewentualnego potomstwa. Jan po raz drugi ożenił się w 1829 roku z 17-letnią Wiktorią z Nitków. Ich związek małżeński trwał niecałe 11 lat. Wiktoria zmarła w 1839 roku. Urodziła pięcioro dzieci: Thomasa, Franza, Adalberta, Mariannę i Jacoba. Z wyjątkiem najstarszego syna, Thomasa, o pozostałych niewiele wiadomo. Otrzymał on od ojca gospodarstwo (115,42 morgi ziemi i zabudowania). Ożenił się w wieku 22 lat z Marcyjanną z Karwaszów. Urodziło się im pięcioro dzieci: Maryanna, Carl, Victoria, Agnes i Anastasius. Thomas Iwicki zmarł w 1873 roku na skutek panującej w Lubiewie cholery. Scheda przeszła na najmłodszego syna – Anastasiusa (Anastazego). Ożenił się on w 1898 roku z Maryanną Kałas. Mieli ośmioro dzieci: Ludwika, Helenę, Józefata, Konrada, Marię, Wandę, Łucję i Zofię. W 1906 roku sprzedał lubiewskie posiadłości i kupił Rudzki Młyn. Niestety, w 1938 roku stracił zabudowania na skutek pożaru. Jego syn Józefat został zamordowany w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu, a drugi syn – Konrad został zabity w 1948 roku w Rudzkim Młynie przez konia.

Druga linia Iwickich – z ul. Hallera 54 – zaczyna się od Łukasza Iwickiego (ok. 1741-1811) żonatego z Marianną Zielińską. Ich synem był Antonius określany w pruskich dokumentach jako stale tu zamieszkały osadnik. W 1822 roku ożenił się z Marcyjanną z Parteków. Mieli jedenaścioro dzieci: Nicolausa, Maryannę, Joana, Franciscusa, Petrusa, Catharinę, Adalberta, Elisabeth, Antona, Annę i jeszcze jedno dziecko, którego imienia nie udało się ustalić. Spadkobiercą Antoniusa był Jan Iwicki i Katarzyna z Mrozów. Niestety – jak podaje ks. Zygmunt Iwicki – nie wniosła do rodziny szczęścia, bo miała „zwyczaj w oberżach lubiewskich płukać swe gardło „wodą ognistą” przez co przepuściła cały dorobek kilku pokoleń”. Posiadłość Iwickich przeszła więc w ręce Rybaka.

– Po śmierci Rybaka z jego żoną ożenił się Jan Kątny. Po nim majątek odziedziczyła córka Agnieszka, która wyszła za mąż za Mrozika. Obecnie właścicielem jest Recki – dodaje ks. Zygmunt.

Wracając jednak do Iwickich. Wnuki Antoniusa i prawnuki Łukasza, pochodzący niegdyś z zamożnej i szanowanej rodziny, musiały zadowolić się skromnymi posiadłościami. Edmund wykonywał zawód kowala na folwarku w Klonowie. Jakub, a później także i Bartłomiej, nabyli małe gospodarstwa na Strzyżynach. Natomiast wnuczki – niegdyś szanowane panny – stały się we wsi przedmiotem pośmiewiska. Prawie wszystkie przyniosły na świat nieślubne dzieci.

– W tamtych czasach to był skandal – opowiada ks. Zygmunt. – Ludzie unikali z nimi kontaktu, odwracali się od nich, wytykali palcami. Dwie wnuczki Antoniusa nie wytrzymały napięcia i odpłynęły statkiem „Lincoln” z Hamburga do Ameryki. Trzy zmarły w Lubiewie.

– Warto tu powiedzieć, że właśnie z tego drugiego rodu Iwickich wyszło potem kilku akademików m.in. dr inż. Jerzy Iwicki, inż. Medard Iwicki, dr Witold Iwicki oraz ks. Zygmunt Iwicki – opowiada nasz rozmówca. – Do tego rodu należą jeszcze dwaj inni kapłani: ks. Wojciech Grzeca i ks. Jan Nełkowski, pallotyn oraz siostra zakonna – elżbietanka Otylia Iwicka. Już dawno nikt z tych rodów nie mieszka w Lubiewie, ale pamięć o nich nie wygasła – podkreśla ks. Zygmunt.

Na podstawie listu księdza Zygmunta Iwickiego.

Reklama, ogłoszenie płatne

KLAFETKA
OKNA I DRZWI NA ŚWIAT
ZNAJDZIESZ NAS W NOWYM MIEJSCU
Tuchola, ul. Świecka 108
(obok HOTELU POD JELENIEM) tel. 52 33 65 105
PUNKT PRODUCENTA
OKNA I DRZWI NA ŚWIAT
PORTA DRZWI OKNA FAKRO BRAMY HÖRMANN
• rolety, żaluzje, moskitiery, SIATKI PRZECIWPYŁKOWE
• panele podłogowe bezklejowe, ścienne, listwy wykończeniowe
• profesjonalny montaż, doradztwo
• pomiar, wycena i transport gratis
RATY DUŻY WYBÓR DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH RATY
TUCHOLA – RUDZKI MOST, ul. HALLERA 2, tel. 52 33 65 105
(przy salonie meblowym w Rudzkim Moście)
ZMIANY!
ZAPRASZAMY! Obserwuj nas na Facebooku

SKŁAD OPAŁU
poleca
• PELLET – PROMOCJA
• WĘGIEL
• DREWNO OPAŁOWE
• MATERIAŁY BUDOWLANE
• POKRYCIA DACHOWE
• MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
• CEMENT EKSPERT
Bysław, ul. Przemysłowa 9
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69
DOWÓZ W CENIE

Grunt rolny
KUPIĘ
tel. 571 551 303

Reklama
TAXI 24 h
tel. 504 441 778

eprasa.pl 370100ac59

Pomogła tucholanka, która mieszka w Stanach:

Dar zza oceanu dla muzeum Indian

Muzeum Kultury Indian Ameryki Północnej im. Sat-Okha w Wymysłowie wzbogaciło się o nowe eksponaty: łuk i dwa kołczany ze strzałami. Ofiarodawcami przedmiotów są Elein i Gilbert Kasirsky z Pensylwanii. Unikalne dary trafiły na nasz teren dzięki zaangażowaniu wyjątkowej osoby, która promuje Bory w USA i organizuje liczne akcje pomocowe.

Dary zza oceanu: oryginalny łuk i dwa kołczany ze strzałami trafiły do Muzeum Kultury Indian Ameryki Północnej im. Sat-Okha w Wymysłowie w lipcu. Inicjatorką przysłania eksponatów jest **Aleksandra Urban**. To rodowita tucholanka, która na początku XXI wieku wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych. Żyjąc na emigracji, cały czas myśli o rodzinnych stronach i wspiera w różny sposób mieszkańców Tucholi i okolic. Nie można zapomnieć też o osobie, która historią przekazania eksponatów zainteresowała „Tygodnik". To przyjaciółka pani Oli – dyrektorka Szkoły Podstawowej w Stobnie **Alicja Górecka**.

Uczyła w Tucholi, teraz uczy w Trenton w New Jersey

Dowiedzieliśmy się, że Aleksandra Urban w Polsce przez wiele lat pracowała jako nauczycielka w szkole podstawowej. Później zajęła się prowadzeniem własnej działalności. Współpracowała też z „Tygodnikiem Tucholskim". Do Stanów Zjednoczonych po raz pierwszy wyjechała w 2001 r. i jak przekazuje – wtedy nie wiedziała jeszcze, że osiądzie na stałe w USA. Tak się jednak stało. Trzy lata później wyjechała za ocean na dobre. Obecnie zamieszkuje w stanie New Jersey. Już na początku pobytu w Ameryce postarała się o nostryfikację dyplomów naukowych (tytuł magistra uzyskany na wydziale pedagogicznym UMK w Toruniu, kierunek: nauczanie początkowe i kwalifikacje do nauczania chemii – na tej samej uczelni), aby móc podjąć pracę w szkolnictwie polonijnym. Obecnie prowadzi Polską Szkołę Dokształcającą przy parafii św. Jadwigi w Trenton. W 2018 roku za zasługi dla szkolnictwa polonijnego otrzymała Medal Komisji Edukacji Narodowej. W pracy z dziećmi – jak słyszymy od Alicji Góreckiej – kładzie duży nacisk na popularyzację polskiego dziedzictwa kulturowego, w tym kultury borowiackiej.

Jan Kłodziński prezentuje ofiarowane na rzecz muzeum eksponaty.

Borowiacki haft w USA!

– Kilka lat temu podczas organizowanego w Manville 5. Festiwalu Szkół Polonijnych, którego tematem były polskie obiekty na liście UNESCO, wraz ze swoimi uczniami propagowała Rezerwat Biosfery Bory Tucholskie. Specjalnie na tę okazję zadbała, aby do Trenton dotarły stroje borowiackie (pożyczone z zaprzyjaźnionej szkoły z okolic Tucholi oraz od jednej z tucholskich hafciarek) i materiały promocyjne pozyskane z tucholskich instytucji. Nasze regionalne stroje wywołały zachwyt wśród uczestników tego ogromnego wydarzenia – opowiada Alicja Górecka. – Mimo tego, że Aleksandra Urban fizycznie przebywa daleko od Tucholi, cały czas sercem jest blisko rodzinnych stron, o czym świadczy jej ciągła aktywność na rzecz rodaków.

Nauczycielka od początku swojego pobytu w Ameryce organizowała wśród członków tamtejszej Polonii różne zbiórki. Zbierała np. odzież, artykuły spożywcze i przybory szkolne dla rodzin dzieci z obwodu jednej z gminnych szkół podstawowych, w której wcześniej pracowała. Inicjowała też zbiórkę darów dla wychowanków tucholskiego domu dziecka. Od kiedy pracuje w szkole polonijnej, organizuje różne akcje charytatywne, do których włączają się rodzice i nauczyciele oraz przyjaciele szkoły w Trenton. Tak było m.in. podczas jednej z ostatnich akcji „Pomoc dla Ukrainy", którą zaraz po wybuchu wojny stworzyła wspólnie z koleżanką z pracy. Miało być symbolicznie, a efekt przeszedł ich najśmielsze oczekiwania. Wolontariuszom udało się zgromadzić aż 39 paczek darów, które przysłali do Polski. 19 paczek trafiło do Tucholi, pozostałe do gminy Giby. Do akcji dołączyli się również Amerykanie, a proboszcz parafii św. Jadwigi w Trenton – dr kanonik **Jacek Łabiński** współfinansował wysyłkę paczek.

– Ola często osobiście wspiera finansowo różne fundacje amerykańskie, np. zajmujące się edukacją Indian czy prowadzeniem misji wśród Indian. Wspólnie z przyjaciółmi i znajomymi starają się wesprzeć każdego, jak tylko mogą. Docierają z pomocą do Fundacji „Siepomaga", organizują zbiórki pieniężne na leczenie chorych dzieci, pomagają polskim rodzinom w USA i nie tylko. Ich pomoc trafia np. do poszkodowanych przez huragany, pożary, wypadki losowe. Nigdy nie pozostają obojętni na potrzeby innych – dopowiada Alicja Górecka.

Łuk i kołczany to pamiątki z podróży państwa Kasirsky

Jaka jest historia indiańskiego łuku i kołczanów ze strzałami przekazanymi na rzecz Muzeum Kultury Indian Ameryki Północnej im. Sat-Okha w Wymysłowie? Otóż właścicielami tych oryginalnych eksponatów jeszcze niedawno byli **Elein** i **Gilbert Kasirsky** z Pensylwanii. Aleksandra Urban była kiedyś pacjentką pana Gilberta. Tak zaczęła się znajomość tucholanki z rodziną Kasirsky, która z czasem nabrała bardziej przyjacielskiego charakteru. Państwo Kasirsky przebywają obecnie na emeryturze i niedawno podjęli decyzję o przeprowadzce na Florydę. W swoim domu mają bardzo dużo pamiątek z licznych podróży, w tym wiele przedmiotów związanych z kulturą Indian. Planowana zmiana miejsca zamieszkania, jak dowiadujemy się z przekazu pani Oli, skłoniła ich do uporządkowania i selekcji zgromadzonych eksponatów.

– Podczas jednej z wizyt w domu Elein i Gilberta Ola zapytała, co zamierzają zrobić z tymi wszystkimi eksponatami. Kiedy okazało się, że raczej nie chcą ich wszystkich zabierać do nowego domu, natychmiast pomyślała o tym, że leżące nieopodal kołczany i łuk mogłyby się przydać w muzeum, które znajduje się w jej rodzinnych stronach – relacjonuje dalej Alicja Górecka.

– Zapytałam, czy mogę to wziąć, bo jest w moim mieście jedyne w Polsce muzeum Indian. Państwo Kasirsky zgodzili się oczywiście ofiarować je dla muzeum – wyjaśnia Aleksandra Urban.

I tak też się stało.

Przedmioty pochodzą najprawdopodobniej z plemienia Sioux

– Te konkretne łuki, które zostały przekazane, mogą pochodzić z plemienia Sioux. Elein i Gilbert zakupili je podczas „Pow wow" – tłumaczy Aleksandra Urban – „Pow wow" to święte spotkanie towarzyskie organizowane przez wiele rdzennych społeczności Ameryki Północnej. To szczególny rodzaj wydarzenia, w którym rdzenni mieszkańcy Ameryki mogą się spotykać, tańczyć, śpiewać, nawiązywać kontakty towarzyskie i honorować swoje kultury. Może być prywatne lub publiczne. Generalnie odbywa się wtedy konkurs z wieloma rodzajami tradycyjnych tańców. „Pow wow" różnią się długością, od jednodniowej imprezy, po duże „Pow wow", zwoływane na specjalną okazję, które może trwać nawet tydzień – mówi.

Dary trafiły do rąk **Jana Kłodzińskiego** – współzałożyciela i właściciela Muzeum Kultury Indian Ameryki Północnej w Wymysłowie. Jak opowiada Alicja Górecka, był szczerze poruszony zaangażowaniem naszej wspólnej znajomej w to, aby logistycznie sfinalizować inicjatywę przekazania eksponatów. W geście wdzięczności przekazał książki własnego autorstwa z imienną dedykacją zarówno dla Państwa Elein i Gilberta Kasirsky, jak i Aleksandry Urban oraz pocztówki i mapy. Teraz to one przemierzą drogę przez Ocean Atlantycki, aby dotrzeć do rąk ofiarodawców. Warto dodać, że państwo Elein i Gilbert Kaskirsky należeli także do grupy darczyńców, którzy udzielili wsparcia w ramach akcji organizowania paczek dla domu dziecka w Tucholi i wsparli darami pomoc dla Ukrainy.

Lucyna Zdanowska,
fot. ze zbiorów prywatnych

Reklama

Opcja na wakacje – zwiedzaj miasto z przewodnikiem!

Cały czas można skorzystać z wakacyjnej propozycji Muzeum Borów Tucholskich: zwiedzanie Tucholi z przewodnikiem. Trzeba tylko zgłosić chęć udziału w takim spacerze.

Jest to świetna propozycja dla turystów, ale też dla bliższej i dalszej rodziny, która odwiedza latem mieszkańców miasta. A być może i dla samych tucholan? Do zwiedzania Tucholi z przewodnikiem zachęca starosta wraz z pracownikami Muzeum Borów Tucholskich. Można poznać historię miasta i obejrzeć ciekawe miejsca. Grupa wyrusza w każdą środę o godz. 11:00 spod muzeum – ul. Podgórna 3. Mile widziana jest wcześniejsza rejestracja pod nr. tel. (52) 33-421-89.

(lz)

eprasa.pl 370100ac59

Józef Janta-Połczyński

Chciał, by jego prochy złożono tu, skąd pochodziła jego rodzina

Józef Janta-Połczyński był jednym z ostatnich przedstawicieli zasłużonej rodziny. Zmarł wiosną tego roku i był żegnany przez przyjaciół na łamach „Tygodnika Tucholskiego". Dziś Michał Folega, znawca historii tego rodu, przybliża nam sylwetkę zmarłego, którego poznał osobiście, prowadząc z nim wiele niekończących się rozmów.

30 maja 2022 roku w Gdańsku, przeżywszy 87 lat, odszedł **Józef Janta-Połczyński** – pedagog, harcerz, jeden z ostatnich przedstawicieli tej zasłużonej rodziny.

Józef Wincenty Janta-Połczyński urodził się 19 lipca 1934 r. w Poznaniu. Jego ojciec Roman Mieczysław Janta-Połczyński – dyplomata i ekonomista w 1920 r. pełnił funkcję sekretarza poselstwa RP w Berlinie. Następnie pracował w Komisariacie Generalnym RP w Wolnym Mieście Gdańsku. W 1922 r. brał udział w rokowaniach polsko-niemieckich w Dreźnie prowadzonych w celu znormalizowania stosunków ekonomicznych i granicznych między Polską a Niemcami.

Matka Józefa – Maria z Kurnatowskich- jako nastolatka brała udział w powstaniu wielkopolskim, kierowała Stowarzyszeniem Młodych Polek, którego celem było podtrzymywanie polskich tradycji, organizowanie przedstawień religijno-patriotycznych, prowadzenie kursów ułatwiających zdobycie zawodu.

W mundurze harcerskim przez środziemnomorskie kraje

Józef Janta-Połczyński pierwsze lata dzieciństwa, do wybuchu II wojny światowej, spędził w Żabiczynie koło Wągrowca (Wielkopolska) w majątku należącym do jego rodziców. Później stał się spadkobiercą rodzinnego pałacu. Do końca życia interesował się rodzinnym majątkiem i utrzymywał kontakt z okolicznymi mieszkańcami.

W związku z wybuchem II wojny światowej jak wszyscy ziemianie – Janta-Połczyńscy zmuszeni zostali opuścić rodzinny majątek, rozpoczynając długą wojenną tułaczkę. W 1945 roku rodzina dotarła do Sopotu, gdzie znajdowała się letnia rezydencja dziadka Józefa – Romana Teodora Janty-Połczyńskiego – posła do parlamentu niemieckiego z okręgu pucko-wejherowskiego, jednego z założycieli Muzeum Kaszubsko-Pomorskiego w Sopocie. Od tego momentu dom w Sopocie stał się miejscem zamieszkania rodziny Janta-Połczyńskich.

Józef Janta-Połczyński był świetnym humanistą, co przejawiało się w wielkiej łatwości przyswajania treści dzieł literackich i historycznych. Do końca swoich dni wykazywał wielką wiedzę i pamięć w tym przedmiocie. Drobiazgowo pamiętał treść książek przeczytanych w czasach dzieciństwa – momentami cytując ich fragmenty.

Janta-Połczyński chciał zostać duchownym, co wiązało się z obietnicą towarzyszącą jego narodzinom. Matka po urodzeniu poprzez cesarskie cięcie syna, który był bardzo słaby i chorowity, obiecała, że jeżeli ten przeżyje – odda go Bogu i Kościołowi. Ciężka wada serca, z powodu której przewidywano, że Józef nie przeżyje więcej niż 30 lat, uniemożliwiła realizację tego planu.

30 maja 2022 roku w Gdańsku, przeżywszy 87 lat, odszedł Józef Janta-Połczyński

Józef Janta-Połczyński uczęszczał do Studium Kształcenia Wychowawców domów opieki nad młodzieżą i domów dziecka. Przez jakiś czas studiował historię sztuki na Uniwersytecie Poznańskim, lecz został z niego usunięty z powodu prac literackich o treściach nieodpowiednich dla PRL.

Pracował następnie w Wojewódzkim Archiwum w Gdańsku, Bibliotece w Sopocie, prowadził świetlicę Wydziału Wojewódzkiego Kultury w Gdańsku. Pracował w dziale Informacji Naukowej i Biblioteki Uniwersytetu Gdańskiego, a także jako nauczyciel w szkołach na terenie Trójmiasta.

Jedną z licznych pasji Józefa była turystyka piesza. Od 1964 r. przynależał do Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. W 1988 roku otrzymał złotą odznakę „Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży". Od 1947 roku nieprzerwanie do śmierci należał do Związku Harcerstwa Polskiego. Od 1957 roku był instruktorem harcerstwa. Był również honorowym członkiem Związku Harcerstwa Polskiego w Belgii.

W mundurze harcerskim zwiedzał kraje śródziemnomorskie, będąc m.in. w: Maroku, Rumunii, Libanie, Cyprze, Egipcie, Izraelu, Grecji, Syrii, Turcji, Tunezji, Libanie etc. Z każdym z tych miejsc wiązały się niezwykłe historie, które Józef chętnie i szczegółowo opowiadał. Jego podopieczni wspominają, *że „na każdym świecznisku ostatnim punktem programu były „opowieści druha Józina", coś w formie bajki na dobranoc. Tyle, że to nie były bajki, a autentyczne opowieści z życia skautowego."*

Niezapomniane dyskusje

Janta-Połczyński kochał również Bory Tucholskie. Przyjeżdżał tu na obozy harcerskie, a także na rodzinne uroczystości, w których chętnie uczestniczył. Interesował się żywo historią swojego rodu, gromadząc wszelkie dokumenty i pamiątki.

Przez całe życie mieszkał w Sopocie. Józef Janta-Połczyński zmarł 30 maja 2022 roku w szpitalu w Gdańsku. Chciał, aby po śmierci jego prochy złożono na ziemi dziadów i pradziadów, z której pochodziła jego rodzina. Wola zmarłego została spełniona. Pogrzeb Józefa Janty-Połczyńskiego odbył się 4 czerwca 2022 roku w kościele w Dąbrówce (parafia Raciąż), ufundowanym w 1768 roku przez ród Janta-Połczyńskich. Prochy Janty-Połczyńskiego zostały złożone w rodzinnym grobowcu znajdującym się obok kościoła. W ostatniej drodze towarzyszyła mu rodzina, przyjaciele i oddani harcerze.

Znajomość i przyjaźń z Józefem Janta-Połczyńskim jest dla mnie czymś wyjątkowym i niezwykle wartościowym. Nigdy nie zapomnę naszych wielogodzinnych rozmów, wymiany poglądów i dyskusji na tematy historyczne. Jozin – jak nazywali go przyjaciele i znajomi – wspierał mnie w każdej inicjatywie mającej na celu upamiętnienie lub przybliżenie historii jego rodziny. Janta-Połczyński kochał ludzi i młodzież, zdumiewał swoją drobiazgową pamięcią sięgającą wczesnych lat dzieciństwa oraz wyjątkowym sposobem opowiadania przeżytych historii. Potrafił porozumieć się z każdym bez względu na poglądy, był przyjacielski, młody duchem, ciekawy drugiego człowieka, o świetnym poczuciu humoru.

Michał Folega, fot. nadesłane

Reklama

eprasa.pl 370100ac59

horoskop

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran
Masz kilka rzeczy do przemyślenia. Wiesz, czego oczekują od Ciebie najbliższe osoby, ale czy jesteś gotowy dokładnie to im dać? Może za wcześnie na takie podarunki? Jeśli planujesz te prezenty jako niespodziankę, to chyba się nie uda. Wiadomości zdążą wyciec, a wraz z nimi tajemnica. Lepiej zawczasu zmień plan.

Byk
Nie najlepiej mają się myśli w Twojej głowie. Pełno tam obaw i smutku. Pora zrobić porządki i zacząć myśleć pozytywnie. Nie planuj zbyt wiele na najbliższy czas. Zrób tylko tyle, na ile pozwala Ci zdrowie i sprzyjają okoliczności. Poradzisz sobie i tak osiągniesz więcej niż wcześniej zaplanujesz, tylko uwierz w siebie i swoją moc sprawczą. Będzie dobrze.

Bliźnięta
Zainteresuje Cię kolejna dziedzina wiedzy. Będziesz gotów zapisać się na studia czy kolejny kurs. To może być bardzo korzystna odmiana. Zdobędziesz pożądaną wiedzę i poznasz ciekawych ludzi. Jednak trzymaj emocje w ryzach, bo możesz być, ze swoimi przejawami radości i spontaniczności, nieco nachalny i męczący.

Rak
Jak bumerang będzie powracał problem pieniędzy, a właściwie ich braku na dokończenie długoterminowego planu. Przesadziłeś trochę z rozmachem i zawiedzie źródło, które uważałeś za stuprocentowe. Jeszcze raz przejrzyj planowane wydatki. Potrzebne będą cięcia i oszczędności lub nawet rezygnacja z niektórych zamierzeń.

Lew
Może zawieść Cię ktoś szczodry w składaniu obietnic. Nie dotrzyma słowa i nie da Ci tego, na co liczysz. Na szczęście szybko to ogarniesz i sięgniesz po plan B. Niekomfortowe będzie niezrozumienie przyczyn takiego postępowania. Możesz poczuć się zlekceważony i odrzucony. Śmiało przedstaw swoje emocje, ale nie wszczynaj kłótni.

Panna
W pracy trudno Ci będzie przebić się ze swoimi planami i projektami. Co chwila pojawiać się będzie ktoś, kto zechce Cię ubiec. Nie trać energii na niepotrzebną rywalizację. Spokojnie rób swoje, nikomu nie wchodząc w drogę i tego samego żądaj dla siebie. Ustalenie granic i dobry przydział zadań powinny uzdrowić sytuację.

Waga
Nie doszukuj się wrogów na każdym kroku. Załóż, że ludzie zajmują się swoimi sprawami rzadko patrząc na to, co Ty robisz. Logicznie zaplanuj najbliższe zadania i wydarzenia, a potem spokojnie je wypełniaj. Systematyczność i rzetelny plan powinny przynieść spodziewane efekty. Bardzo potrzebujesz słów uznania i pochwał. Postaraj się o to, bo jesteś blisko.

Skorpion
Wygląda na to, że solidnie zapracowałeś na odpoczynek na urlopie. Odłożyłeś potrzebną sumkę, uzupełniłeś turystyczny sprzęt, zarezerwowałeś pobyt w konkretnym miejscu. Teraz pora wyciszyć emocje, oderwać się od miejsca pracy, także myślami, i wyruszyć na spotkanie przygody. Oprócz pozytywnego myślenia niezbędne będzie poczucie humoru.

Strzelec
Nie podejmuj decyzji, będąc pod wpływem silnych emocji. One mogą przesłonić Ci racjonalne myślenie i wpłynąć na popełnienie błędów. Twoja decyzja może okazać się nietrafiona, a ludzie z otoczenia dokładnie wypunktują jej słabe strony. Nie daj im tej satysfakcji. Znajdź błędy, skoryguj je, a gdy trzeba, po prostu wycofaj się.

Koziorożec
W swojej ocenie zdarzeń możesz rozmijać się z rzeczywistością. To nie jest tak, jak myślisz. Dlatego zadawaj pytania i szukaj odpowiedzi. Nie narzucaj swoich racji, dopuść do głosu ludzi ze swojego otoczenia. A przede wszystkim nie reaguj złością, gdy pojawi się zazdrość. Niezadowolenie i wybuchy złości tylko pogorszą relacje w Twoim środowisku.

Wodnik
Niektórych spraw nie da się rozwiązać polubownie. Trzeba będzie oprzeć je o urzędy, a nawet sąd. Nie obawiaj się radykalnych kroków. Jeśli jesteś pewien, że racja jest po Twojej stronie, to niczym nie ryzykujesz, a sporo możesz zyskać. Nie trać energii na pokrzykiwanie i machanie szabelką. Spokojnie punktuj swoją argumentacją i dowodami.

Ryby
Z niepewności i z mglistych zarysów zacznie wyłaniać się konkretny i przemyślany plan. Wszystko ułoży się w logiczną całość i krok po kroku zacznie się spinać. Znikną niepotrzebne nerwy i męczący niepokój, a w ich miejsce pojawi się spokój i przekonanie o własnych racjach. Wiele osób będzie się chciało skryć pod Twoje skrzydła.

kółko fortuny nr 33

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.30**: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko **fortuny**

Kategoria: **imię męskie**

	U	K			Z

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

NAGRODĘ – KUBEK
ufundował
Tygodnik Tucholski

NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ
ufundował
Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 32 „Teczka" (rzecz).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":
Zofia Wiese z Pruszcza – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

„Czas Chojnic":
Jan Przytarski z Legbąda – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

NAGRODĘ – KUBEK
ufundował Tygodnik Tucholski

NAGRODĘ - KSIĄŻKĘ
ufundował
Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

krzyżówka nr 33

przygotowała **Bożena Olszewska**

POZIOMO:
1) but zimowy z wysoką cholewką
4) potocznie głupiec
7) element mostu
11) sygnał do działania
12) inaczej hebel
13) ... Skeczów Męczących
16) ruchoma wydma piaszczysta
17) metalowy pręt do pieczenia mięsa nad ogniem
18) wynik działania arytmetycznego
19) mimowolny, bolesny skurcz mięśni
22) drwina, ironia
25) kompres
28) rzadkie imię męskie
29) krótki fragment tekstu
30) zwieszająca się masa czegoś
31) trwa 45 minut
32) kurzawa, śnieżyca
33) stała opłata urzędowa

PIONOWO:
1) zielony dodatek do ziemniaków
2) podnieta, inspiracja
3) Panamski lub Sueski
5) konkurencja lekkoatletyczna
6) wykonanie pracy służącej bezpośrednio zaspokojeniu potrzeb
7) jedzenie, żywność
8) skorupka gliniana służąca w starożytności do krótkich notatek
9) długie, wąskie paski
10) śmierć
14) mniej ważne bóstwo
15) stan zniszczenia, krach
20) ciastko drożdżowe
21) ptak z rodziny gołębiowatych
23) usypisko lub stos mający kształt ściętego ostrosłupa o podstawie prostokątnej
24) płynie przez Grodno
25) wierzchnia szata liturgiczna
26) drapieżny owad
27) wkładka w dawnym żelazku lub psychika

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 utworzą rozwiązanie – przysłowie ludowe.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.00**:
czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer **52 334 88 88**,
czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer **52 311 10 20**.
Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

Rozwiązanie krzyżówki nr 32 „Praca wszystko przezwycięży".

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":
Maria Kęsik z Tucholi – 50 zł ufundowane przez sklep motoryzacyjny Zbigniewa Tomaszewicza z Tucholi

„Czas Chojnic":
Arkadiusz Jażdżewski ze Swornegaci – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic":
52 311 10 20
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski":
52 334 88 88
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

eprasa.pl 370100ac59

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione**: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji"**: cena ogłoszenia+6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim" lub „Czasie Chojnic" zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim" i „Czasie Chojnic". Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic", ul. Kręta 4; **Brusy**: Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego", ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh" sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina", ul. Dworcowa 4; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer", ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer", ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic" i „Tygodniku Tucholskim". Opłata **9 zł+VAT (11,07 zł)**.

Praca

Dam pracę

- Przyjmę uczniów w zawodzie sprzedawca w sklepie motoryzacyjnym w Tucholi, 791-333-776, 508-176-421
- **Zatrudnię kierowcę z prawem jazdy C+E (przewóz drewna), z uprawnieniami na HDS, w transporcie krajowym, 602-648-820**
- **Zatrudnię kierowcę z prawem jazdy C+E na ciągnik siodłowy z naczepą (przewóz drewna), w transporcie krajowym, 602-648-820**
- Zatrudnię pracownika do pracy w gospodarstwie rolnym w Wielkiej Komorzy, produkcja roślinna. Wymagania: prawo jazdy kat. T lub B+E, znajomość obsługi maszyn, dyspozycyjność, uczciwość. Oferuję pracę przez cały rok oraz umowę o pracę. Warunki i czas pracy do uzgodnienia, 692-474-764

Szukam pracy

- Oferuję usługi cięcia, rąbania i układania drewna. Koszenie trawników oraz ogólne sprzątanie posesji, np. po budowie, zapraszam do kontaktu, 783-617-260

Nieruchomości – Lokale

Sprzedam

- Część domu 200 m² (poddasze – inny właściciel), media oddzielne, działka ogrodzona 3000 m², dwa garaże, +48 729-389-539
- Dom letniskowy 2-piętrowy w Charzykowych, murowany, z balkonami, 7 pokoi, widok na jezioro, tel. (52) 395-18-17
- Dom w Konarzynach, 115 m², działka 1900 m², 726-858-022
- Duża działka budowlana w Pawłowie, 5017 m², 399.000 zł, tel. 720-223-322
- Działka 600 m², w centrum wsi Żalno, gmina Kęsowo, 0048 575-675-079
- Działka nad jeziorem 1,5 ha, Ciechocin kolo Chojnic, oferta tylko dla rolnika, 50 zł/m², 692-829-335
- Działka rekreacyjna z pozwoleniem na budowę o powierzchni 4200 m², w Cisinach, za kwotę 80.000 zł, tel. 698-616-553
- Lokal w Czarnem po banku PKO, 280 m², narożny, parter, cena 650.000. Tel. 692-829-335
- Mieszkanie w Czarnym plus warsztat, razem 192 m², cena 250.000 zł. Tel. 692-829-335
- Mieszkanie 67 m², stare budownictwo, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, spiżarnia, piwnica 26,7 m², do kapitalnego remontu, cena 40.000 zł, Krajenki k. Kęsowa, 600-122-791
- Mieszkanie po kapitalnym remoncie w Chojnicach, ul. Wielewska, IV piętro, 60 m², 3 pokoje, duży balkon, 410.000 zł, tel. 720-092-092
- Mieszkanie własnościowe, 48,6 m² w Tucholi, al. LOP, więcej informacji pod numerem telefonu 609-208-216

Kupię

- Mieszkanie, garaż za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658

Oddam w najem

- Kawalerka i mieszkanie 2-pokojowe, aneks kuchenny, łazienka, przedpokój, Chojnice, 513-018-798
- Na pokój umeblowany osobę pracującą przyjmę, Tuchola, 781-546-139

Poszukuję do wynajęcia

- Grunty orne oraz łąki przyjmę w dzierżawę, Żalno i okolice, 609-650-951
- Wezmę w dzierżawę grunty orne w celach rolniczych – Cekcyn, Wełpin, Bysław – atrakcyjny czynsz dzierżawny, tel. 783-240-704
- Wezmę w dzierżawę grunty orne, Zalesie, Suminy, Zamarte oraz okolica, do 1500 zł/ha, 603-482-376
- Wezmę w dzierżawę ziemię rolną w okolicy Wielkiej Kloni, 2500 zł za ha, płatne przed wejściem na pole, 664-863-495

Kupno

- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, 725-804-742
- **Maciory, knury kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 888-302-750**
- Prasę kostkującą sipma Z224/1, famarol, claas, welger, john deere, prasę rolującą metal-fach, claas rollant 42, 44, 46, 62, 66, 250, arobale, welger, krone, john deere, carraro, morra, vicon, deuzh-fahr, greenland. Kombajn anna, bolko, volvo, pół zawieszany do ciągnika Z-020, 535-057-230
- Przyczepkę samochodową do remontu kupię, 889-621-334
- Silnik lub blok do C-360 oraz stary ładowacz czeski nujn, 517-722-303
- Skupujemy bydło: byk do 14,00 zł/kg, jałówka do 13,00 zł/kg, krowa do 11,00 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Słomę zeszłoroczną lub sprasowaną tegoroczną z pola lub stogu kupię, 796-529-506, 888-023-247
- Traktor C340, C355, C360, T25 lub inne, 667-147-460

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro czynne 10.00-18.00. tel. 883-783-782
- **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

Reklama

eprasa.pl 370100ac59

- Pan w średnim wieku pozna panią, 721-682-514
- Poszukuję pomocy w uzyskaniu kredytu na rozwój produkcji i restrukturyzacji, 517-722-303
- **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

Usługi

- Abc Adaptacja, aranżacja, budowlano-remontowe usługi, dekarstwo, docieplanie, elewacje, gładzie, poddasza, podwieszane sufity, ścianki działowe, płoty, papa termozgrzewalna, od A-Z, 576-825-339
- Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, domy z drewna, wiązary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i płoty drewniane, 608-156-419
- Brukarstwo, kamień, polbruk, ścieżki, chodniki, place, płoty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- Elektryk, 602-338-356
- Kopanie stawów koparką linową, melioracja, faszynowanie, tel. 695-474-936
- Koszenie traw, Faktura VAT, tel. 604-498-054
- Malowanie, szpachlowanie, podwieszane sufity, zabudowy, adaptacja poddaszy, płyty k-g, montaż paneli, obróbki po wymianie okien, wolne terminy, 510-632-878
- Prace wyburzeniowe, cięcie asfaltu, betonu i zagęszczanie gruntu, 601-927-172
- **Stopnie schodowe, dąb 100-140 zł, jesionowe 120 zł, wym. 1000x300x40, tralki, poręcze, słupy, Śliwice, tel. 662-337-924**
- Suszenie kukurydzy, Wielka Komorza, 692-474-764
- Usługi ogrodnicze: formowanie żywopłotu, koszenie trawników, wycinka drzew na posesji (również trudnych), cięcie opału, usługi łuparką, 724-945-489

Motoryzacja

Sprzedam

- Alufelgi z oponami, 4 szt., 16 cali, hak, do alfy romeo, brama garażowa, duża, plandeka na stelażu nierdzewnym, 601-927-172
- Audi A6 2.0 TDI 170 KM (2010), 210.000 km, granatowy metalik, kombi, nawigacja, elektryka, alufelgi, serwisowany, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466
- **Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52)332-46-98, 605-112-448**
- BMW seria 1 F21 1.6 B (2013), 80.000 km, niebieski metalik, klimatyzacja, elektryka, jak nowy, zarejestrowany, Tuchola, 500-862-466
- Daewoo tico (1999), niski przebieg, pierwszy właściciel, 1590 zł (do negocjacji), 736-757-000
- Fiat ducato 2.3 D (2013), 410.000 km, biały, blaszak, stan bdb., 506-191-801
- Ford mondeo III kombi 2.0 TDCI (2006), 130 KM, pełne wyposażenie, podgrzewane, skórzane fotele, alufelgi, na części, podgrzewana szyba, 601-927-172
- Ford s max 2.0 TDI (2006), 293.000 km, 14.200 zł, tel. 609-066-417
- Mercedes klasa R 3.0, pierwsza rejestracja grudzień 2009; audi A8 D2 quatro, 2002, 180 KM, 603-396-262
- Nissan primera kombi P12 1.8 B (2002), 295.000 km, stan techniczny dobry, ubezpieczony, zarejestrowany, 6500 zł, 692-464-047
- Opel astra J 1.4 B (2010), 103.000 km, srebrny metalik, hatchback, 5-drzwiowy, stan idealny, serwisowany, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466
- Opel astra J 1.6 CDTI (2014), 78.000 km, czarny metalik, kombi, klimatyzacja, elektryka, nawigacja, nowe opony, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466
- Opel meriva 1.4 B 140 KM (2012), 94.000 km, szary metalik, klimatyzacja, elektryka, serwisowany, stan idealny, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466
- Peugeot 106, zarejestrowany, sprzedam lub na części. Słupki ogrodzeniowe na wymiar, 516-654-302
- Skoda octavia kombi 1.9 TDI (2005), bez dpf, 2 tygodnie w kraju, zarejestrowany, czarny, 13.999 zł, tel. 606-280-837

Kupię

- Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794
- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- Absolutnie kupię każde auto osobowe, dostawcze i ciężarowe, dobre ceny, 667-147-460
- Auta osobowe i dostawcze każdej marki, stan obojętny, szybki dojazd, płacę gotówką, 570-908-958
- **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**
- Każdego mercedesa kupię, 667-147-460

Reklama

KOMINY

501-671-531
502-671-531
691-644-441

- frezowanie i usuwanie sadzy szklistej
- powiększanie średnicy komina
- montaż rur kwasożaroodpornych
- montaż rozdmuchiwanych wkładów kominowych dla systemów powietrzno-spalinowych
- renowacja kominów metodą szlamowania

- Przyczepa kempingowa z dokumentami lub bez, może być do małego remontu, jeśli ktoś ma lub wie, kto ma, zapraszam, 787-190-838

Sprzedaż

- Absolutnie najtaniej, dachy, okna, garaże. Sprzedaż, pomiar, montaż, 516-836-355
- Agros Skup. Sprzedając nam swoje bydło masz gwarancję najwyższej ceny oraz płatność od ręki. Tel. 794-463-596
- **Brojlery 4-tygodniowe z dostawą w dniach 14-15.09, dowóz gratis, tel. 785-637-345**
- Byczek, jałóweczka, mieszańce, 600-743-094
- Byczki i jałóweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508
- Byczki i jałówki, tel. 669-528-788
- Cielaki byczki, 512-326-718
- Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche, zrzyny sosnowe, możliwy transport, tel. 604-560-593
- **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Możliwość dowozu, 604-539-645**
- **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, możliwość dowozu, 600-982-859**
- Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; pellet, obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734
- Dwa silniki S301, agregat uprawowy 2,7 m, opony 1200x20, stół do rzepaku do bizona, tel. 667-255-043
- Działka budowlana w Ogorzelinach, 1100 m², 79.000 zł, tel. 720-332-233
- Facelia, 513-165-680, 515-952-648
- Gołębie ozdobne staropolskie i rzeszowskie, 515-117-904
- Gorczyca czyszczona, 7 zł/kg, Bladowo, tel. 888-292-754
- Gorczyca, Mała Klonia 33, tel. 887-887-594
- Gorczyca, Pruszcz, 665-598-854, 603-298-371
- Gruber ścierniskowy lemke 3 m, 504-979-447
- Jałowica cielna, termin wycielenia 5.09.2022, 696-802-891
- Kamień łupany, okazyjnie, kostka granitowa, kruszywo kamienne, polbruk, czarnoziem ogrodowy, różne wzory. Utwardzanie wjazdów, możliwość wykonania prac, 601-927-172
- Kocioł c.o., używany oraz bojler wraz z całym osprzętem (pompy, sterowniki, zawory itp.), 698-667-635
- Kokoszki odchowane oraz kaczko-gęsi, kaczki, perlice i brojlery. Zamawiać: Czersk ul. Starogardzka 2, tel. 693-493-723 (do godz. 16.00)
- Koparko-ładowarka case 595, koła lub opony 900x20, 604-774-101
- Kosiarka spalinowa z koszem, bardzo dobrze pracuje, 601-162-700
- Kosze do zbierania ziemniaków, warzyw, plecione ręcznie z drutu ocynkowanego, różne wielkości, owalne i okrągłe, 505-186-137
- Kukurydza sucha, ziarno, pszenica, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
- Kurczęta brojlery, 4-tygodniowe, żywe, waga ok. 1 kg, 13,00 zł/szt., transport darmowy, sprzedaż 29.08-1.09, Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurczęta brojlery, 6-tygodniowe, żywe, waga powyżej 2,2 kg, cena 10 zł/kg, transport darmowy, sprzedaż 13.09-16.09., Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurki odchowane 19- i 22-tygodniowe, rossa, kaczki, kury zielononóżki, zamówienia sierpień, wrzesień, październik, Lubiewo, 660-269-886
- Kurki odchowane 19- i 24-tygodniowe, zamawiać na 20 sierpnia, 20- i 22-tygodniowe, zamawiać na 10 września, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239
- Ława biała, nowa, 150, biurko sosnowe, 100, materac sypialniany, 200, telewizor philips, 32", 300, płytki chodnikowe, używane, 601-927-172
- Łubin gorzki na poplon, 606-957-271
- Łubin gorzki, 160 zł/100 kg, Teolog, tel. 505-036-571
- Łubin, facelia, gorczyca, 606-270-928
- Morliny. Skup bydła. Krowy klasa I od 9,00 do 11,50 zł/kg, szybka płatność, gotówka. Zostań naszym dostawcą. Tel. 889-186-749
- Narybek karpia i amura. Kamień Krajeński, 503-636-578
- Okna plastikowe 150x150, 2 szt., zamrażarka, skuter 50 cm³, najazdy samochodowe, tel. 602-692-761
- Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, rozbiórka domów, tel. 534-665-535
- Pług krone, 2-skibowy, obrotowy, nadaje się do ursusa 360, cena 3000 zł, tel. 665-846-551
- Pręty karbowane, średnica 12 mm oraz pręty gładkie w zwoju, średnica 10 mm, buraki pastewne, 517-722-303
- Prosięta 10 szt., Zalesie, gmina Cekcyn, tel. 798-661-519
- Prosięta 9-tygodniowe, tel. 785-691-775, 783-169-739
- Prosięta mięsne, możliwość dowozu, tel. 889-353-853
- Pszenica, pszenżyto, 696-802-891
- Rowery holenderskie, niemieckie, polskie, nowe, używane, damskie, męskie, dziecięce, duży wybór, Tuchola, Karasiewicza 3, 787-449-342
- Siano, kostka 5 zł, tel. 506-638-552
- Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
- **Skład Opałowy Silno przy dworcu PKP, pellet, średnica 6 mm, 509-586-394**
- Świnki getyńskie, najmniejsza świnka świata, idealna do agroturystyki i małych gospodarstw rolnych, dostępne małe, jak i dorosłe do rozmnażania, 509-665-874
- Tunel foliowy 2x2 m-150 zł, lodówka samsung 150-litrowa – 300 zł, kanapa+2 fotele-300 zł, kątownik profil ocynk, 2,5x2,5x2 mb-20 zł, 602-594-257
- Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332
- Wkład do oczka wodnego z włókna szklanego, ok. 1000 l, polbruk z demontażu, terrarium legwana, 601-927-172
- Ziemniaki młode, bardzo smaczne, żółte, niepędzone – tylko na oborniku. Możliwy dowóz, Cekcyn, Tuchola i okolice, 665-023-017
- Żmijka, tel. 666-172-354

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgosedacji), drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. **660 217 848**
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. **606 28 66 33**
przyjmuje w Gostycynie, ul. Pilska 22.
Wskazana rejestracja telefoniczna

auris med
BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Wiśniowa 1a (przych. Therapeutica)
tel. kom. **602 312 200, 532 163 168**
Przyjmuje we wtorki od godz. 14.00

GABINET UROLOGICZNY
lek. Bartosz Brzoszczyk
Miejskie Centrum Lekarskie
ul. Świecka 27, Tuchola
przyjmuje **poniedziałek** 17.00-20.00
rejestracja tel. **52 33 433 44**
pon.-pt. w godz. 8.00-18.00

SONUS-MED ***Mariola Gwizdała***
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
- dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
- badanie słuchu • wizyty domowe
- ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
- baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON

piątek 9.00-17.00 **tel. 504 298 407**
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA *Piotr Drobiński*
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075
rejestracja tel. 52 56 55 333, 604 798 239

Prywatny Gabinet
Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej
lek. med. Mikołaj Romańczuk
ul. Drzymały 33, Chojnice
(Przychodnia Nova)
Przyjmuje w poniedziałki od godz. 14.30
Rejestracja tel. 52 506-53-11

LEKARZ ENDOKRYNOLOG
Katarzyna Blatch
GABINET PRYWATNY
Tuchola, ul. Nowodworskiego 3d
rejestracja: tel. 660 525 259
Zajmuję się między innymi takimi schorzeniami, jak:
- choroby tarczycy i przytarczyc,
- zaburzenia miesiączkowania, diagnostyka niepłodności,
- andrologia, zaburzenia spermatogenezy, niedobór testosteronu,
- choroby przysadki,
- hiperprolaktynemia,
- nadmierne owłosienie,
- osteoporoza,
- choroby nadnerczy,
- farmakologiczne leczenie otyłości i zaburzeń metabolicznych.

Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym powiatowym „Informatorze medycznym" prosimy o kontakt z redakcją: w Tucholi – tel. 52 33 630 50, lub w Chojnicach – tel. 52 39 673 49

eprasa.pl 370100ac59

Tuchola:

Idzie nowe... dom kultury zainwestował w sprzęt i w ludzi

Pracownicy TOK-u uczestniczyli w szkoleniach, pojawiło się też sporo nowego sprzętu. Wszystko za sprawą grantu, jaki dom kultury otrzymał z funduszy europejskich.

Pracownicy domu kultury podczas jednego ze szkoleń.

Wysokość dofinansowania to aż 178.700 zł. Dzięki pozyskanym środkom pracownicy Tucholskiego Ośrodka Kultury mogli zwiększyć kompetencje oraz umiejętności niezbędne do prowadzenia i rozwijania statutowych działań jednostki w zakresie edukacji kulturalnej czy animowania działań kulturalnych w społecznościach lokalnych.

W ramach projektu pn. „Konwersja cyfrowa domów kultury" odbył się szereg szkoleń w takich obszarach, jak prawidłowa obsługa programów, tworzenie oferty dla odbiorców i rozpowszechnianie jej w Internecie.

Dodatkowo zakupiony został także sprzęt do przygotowywania materiałów w wysokiej jakości, które dostępne będą w wersji cyfrowej na stronie www, YouTube i mediach społecznościowych Tucholskiego Ośrodka Kultury.

Co nowego?

TOK wzbogacił się m.in. o komputery i monitory do tworzenia materiałów audio oraz video, laptopy do salki informatycznej, mikrofony i głośniki do studia nagrań, mikrofony bezprzewodowe, mikrofon do nagrywania podcastów, subwoofer, ekrany ledowe na tył sceny – posłużą jako tło do wydarzeń scenicznych, monitory bliskiego pola, mikser, audio USB, kamerę, gimbal i wózek pod statyw, prompter, przenośną tablicę multimedialną i rzutnik, program do obróbki filmów i grafiki oraz program do zamiany mowy na tekst.

W okresie trwania projektu przeprowadzone zostało również szkolenie dla seniorów z cyberbezpieczeństwa. Rozpoczęto cykl spotkań i nagrań z ważnymi dla miasta osobami. „Rozmowy o Tucholi", bo taką nazwę przyjął program, mają być regularnie emitowane. Przygotowano także nagrania z imprez. Wszystkie materiały filmowe można oglądać poprzez kanał YouTube Tucholskiego Ośrodka Kultury.

(lz), fot. TOK Tuchola

Konkurs na witacze dla sołectw

Marszałek województwa Piotr Całbecki ogłasza konkurs dla sołectw „Pomysłowy witacz dożynkowy 2022". Na zwycięzców czekają nagrody finansowe.

Konkurs na najciekawszy witacz dożynkowy jest skierowany do wszystkich sołectw z terenu województwa kujawsko-pomorskiego. Poszczególne gminy mogą zgłosić jedno sołectwo, a sołectwo może zgłosić jeden witacz dożynkowy. Na instalacji należy zamieścić nazwę miejscowości i rok sporządzenia. Praca powinna być także udostępniona do wglądu komisji konkursowej do 14 dni od momentu otrzymania zgłoszenia przez urząd. Szczegółowe informacje na ten temat zawarte zostały w regulaminie konkursu (osoba do kontaktu – **Krystyna Brykała**, e-mail: k.brykala@kujawsko-pomorskie.pl, tel. (56) 62-15-934). Na zgłoszenia Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu czeka do 26 września 2022. Można je przesłać na adres urzędu, Departament Rolnictwa i Geodezji, plac Teatralny 2, 87-100 Toruń z dopiskiem konkurs „Pomysłowy witacz dożynkowy 2022".

(lz)

W Kęsowie dożynki 27 sierpnia

Gminne święto plonów tradycyjnie rozpocznie się uroczystą mszą świętą w kęsowskim kościele – o godz. 15:00. Z kolei część imprezowa będzie miała miejsce w parku za pałacem. O godz. 17:00 wystąpią Klęcinianki – jedyny kurpiowski zespół na Pomorzu. Z kolei o 20:00 odbędzie się koncert gwiazdy wieczoru w klimacie disco – Ricardo Band. W międzyczasie zaplanowano także: występ Orkiestry Dętej OSP Bysław, warsztaty rękodzielnicze dla dzieci i młodzieży, rozstrzygnięcie konkursów dożynkowych, gry i zabawy z nagrodami oraz turniej w piłkę nożną o puchar wójta.

(kt)

Reklama

DREW-TRANS II
CENTRUM ZAOPATRZENIA MEBLARSTWA I BUDOWNICTWA

ZAOPATRZENIE DLA FIRM I KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH

MEBLARSTWO
okucia, akcesoria meblowe,
uchwyty, gałki meblowe,
płyty meblowe, blaty kuchenne,
ścianki przyblatowe,
fronty w połysku i matowe,
płyty niepalcujące

BUDOWNICTWO
płyty izolacyjne steico,
osb, płyty fermacell,
drewno konstrukcyjne c24,
boazeria (profil strugany)
akcesoria budowlane

www.drewtrans.pl
Chojnice/ Czarna Woda/ Piła/ Starogard Gdański

NASI PARTNERZY:
blum PFLEIDERER GAMET nomet SWISS KRONO fermacell STEICO Eurotec

eprasa.pl 370100ac59

Daria, czyli hity lata w amfiteatrze!

Pod sceną szybko zrobiło się gorąco!

W pierwszym dniu Festiwalu Kultur wystąpiła Daria.

W piątek wieczorem (12 sierpnia) w Śliwicach wystąpiła Daria. Koncert odbył się w ramach Festiwalu Kultur i był to pierwszy dzień 3-dniowej imprezy.

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl
filmy na
facebook.com/tygodniktucholski

Przed gwiazda wieczoru zaśpiewała Alicja Kozłowska. Na gitarze akompaniował jej Mateusz Tomczuk.

Młodzi mieli okazję bawić się w Śliwicach przez cały weekend.

Miejsce w pierwszym rzędzie zaklepane!

W Śliwicach był to kolejny imprezowy weekend. Wspomniany już Festiwal Kultur rozpoczął się koncertem **Darii** – wokalistki młodego pokolenia, której kariera bardzo przyspieszyła pod koniec 2021 i w 2022 roku. Można odnieść wrażenie, że na ten moment piosenki, które stworzyła, są nawet bardziej rozpoznawalne, niż sama autorka. W stacjach radiowych co chwila można przecież usłyszeć takie hity, jak: „Paranoia", „Never ending story" czy „Love blind", a śpiewa je właśnie... Daria.

Przybyłych w piątkowy wieczór do amfiteatru gości przywitała **Paulina Megger-Kawczyńska**, dyrektorka Gminnego Ośrodka Kultury w Śliwicach.

– Rozpoczynamy Festiwal Kultur! Życzę wszystkim przyjemnego odbioru, cieszę się, że po raz kolejny możemy spotkać się na terenie GOK-u i wspólnie spędzać miło ten letni czas – mówiła dyrektorka.

Zapowiedziała też support, który tego dnia wystąpił przed gwiazdą wieczoru. Na scenie pojawili się lokalni artyści: **Alicja Kozłowska** (wokal) i **Mateusz Tomczuk** (gitara). Duet zagrał kilka bardzo nastrojowych utworów, a cały występ stał na wysokim poziomie artystycznym

Około godz. 21:30 rozpoczął się energetyczny koncert **Darii**. W Śliwicach piosenkarka szybko złapała dobry kontakt z publicznością, której nie trzeba było długo namawiać do wspólnej zabawy przed sceną. Nie brakowało wspólnego śpiewania, a nawet spontanicznych rozmów z fanami. Po koncercie miała jeszcze miejsce impreza taneczna do późnych godzin nocnych.

W sobotę (13.08.), w drugim dniu Festiwalu Kultur do Śliwic przyjechał **Kubańczyk** – raper, którego zna większość młodych odbiorców muzyki popularnej. Koncert organizowany był w ramach cyklicznego, płatnego wydarzenia „Amfiteatr Śliwice".

Z kolei w niedzielę (14 sierpnia) odbyły się zawody strongman. Na ich temat więcej piszemy na stronie 20.

Tekst i fot. Kamil Tajl

Kolejne imprezy w gminie Śliwice

Podczas zakończenia Festiwalu Kultur rozmawialiśmy z Pauliną Megger-Kawczyńską o tym, co czeka mieszkańców gminy Śliwice oraz o tym, co działo się w ostatnich tygodniach.

Sierpień miał dopiero dwa weekendy, a imprez w Śliwicach było multum. Bitwa regionów, Śliwicka Dyszka, Piknik Koniarzy oraz podzielony na trzy dni Festwial Kultur. W międzyczasie odbywały się PRO Wakacje. Dyrektorka Gminnego Ośrodka Kultury **Paulina Megger-Kawczyńska** zapowiada kolejne imprezy.

– Jeśli chodzi o imprezy, które są przed nami, to zapraszamy 20 sierpnia do Łąskiego Pieca, gdzie odbędzie się kolejna impreza sołecka. W tym roku wiele tego typu wydarzeń ma miejsce na naszym terenie. Bardzo cieszy fakt, że mieszkańcy mogą korzystać z tylu możliwości spędzania wolnego czasu. Odwiedzają nas także turyści, którzy wracają w nasze strony i myślę, że takie imprezy temu sprzyjają. Kolejne wydarzenie to dożynki gminne w Główce 27 sierpnia. Jesteśmy w trakcie ich przygotowywania. We współpracy z sołectwem Główka planujemy mnóstwo atrakcji. Całość oczywiście utrzymana będzie w tradycyjnym charakterze dla święta plonów – mówi dyrektorka GOK.

Megger-Kawczyńska dodaje, że będzie miała miejsce msza święta, a festyn swoim występem uświetni zespół „Burczybas". Będą zabawy dla dzieci, a pod wieczór znajdzie się miejsce na taniec. Dyrektorka podkreśla, że lubi tak intensywny okres, gdzie można zrobić coś dla lokalnej społeczności. Pokusiła się też o podsumowanie PRO Wakacji, które odbywały się przy wsparciu GOK-u w Śliwicach.

– W ostatnim czasie zorganizowaliśmy letnie PRO Wakacje, czyli warsztaty dla dzieci. Ta forma cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem. Jej efektem jest pierwszy w Śliwicach mural, którym możemy się pochwalić. Więc bardzo się cieszę, że udało się sfinalizować taką inicjatywę. Dzieci, które uczestniczyły w PRO Wakacjach, miały możliwość wyjazdu na galę bokserską w Chojnicach. Dzięki temu młodzież może doświadczyć czegoś nowego, nowych emocji. Oglądanie transmisji a uczestnictwo „na żywo" generuje zupełnie inne odczucia. Dzieci pojechały tam na zaproszenie Kewina Gruchały, który prowadził podczas PRO Wakacji zajęcia z boksu. Kewinowi jeszcze raz bardzo dziękuję, za możliwość współpracy – kończy Paulina Megger-Kawczyńska

Tak prezentuje się śliwicki mural.

Michał Bełdzikowski, fot. GOK Śliwice

eprasa.pl 370100ac59

Kolejny sukces cekcyńskich misteriów

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl

Na deskach sceny amfiteatru wystąpili: Ewa Bednarska-Chmara, Zdzisław Tunowski, Iwona Smigel, Bogusław Sumionka, Julia Drewczyńska, Kajetan Sala, Paulina Górska, Adrianna Łepek, Nikodem Łepek, Władysław Wysokiński, Ilona Lesikowska, Patrycja Górska, Filip Łepek, Mariusz Sumionka, Małgorzata Ogaza, Anna Pażontka-Lipińska, Eugeniusz Kosz, Marlena Czajkowska, Piotr Gierszewski, Zofia Smoleń, Natalia Gramowska i Magdalena Lutowska.
Grupę taneczną tworzyły: Julia Drewczyńska, Diana Brygman, Anna Stępień, Jagoda Rybicka, Eliza Smykowska, Marta Wesołowska i Sandra Klewicz.

Wspaniałe widowisko – „Opowieść wigilijna" naszych czasów. Chodzi oczywiście o Nocne Misteria Nadjeziorne, które odbyły się w piątek (12.08.), w Cekcynie. Spektakl z przesłaniem obejrzały setki widzów. Aktorów, tancerzy i obsługę techniczną nagrodzili gromkimi brawami.

Za nami kolejne, XXII Nocne Misteria Nadjeziorne w Cekcynie i kolejny sukces organizatorów – Towarzystwa Miłośników Ziemi Cekcyńskiej i Gminnego Ośrodka Kultury w Cekcynie, a w szczególności – sukces ludzi, którzy zbudowali wyjątkowy zespół aktorów, do którego lgną wszyscy kochający sztukę.

Potwierdzeniem owego sukcesu była oczywiście frekwencja widzów, którzy w piątkowy wieczór wypełnili amfiteatr nad Jeziorem Wielkim Cekcyńskim i gorące brawa kierowane w stronę aktorów, tancerzy oraz wszystkich tych, których bezpośrednio nie widać na scenie, a odpowiedzialnych za obsługę techniczną widowiska.

Jak wiadomo, każdy spektakl niesie ze sobą inną myśl i nie inaczej było tym razem. „Opowieść wigilijna" pokazała, kto jak się zachowuje, jak przeżywa lub chciałby przeżyć swój „ostatni" dzień. Scenariuszem i reżyserią zajął się **Mariusz Sumionka** przy współpracy z **Gertrudą Gromowską** i **Izabelą Złotowską**. Prace nad spektaklem – jak dowiedzieliśmy się w kuluarach – rozpoczęły się już na przełomie kwietnia i maja. Ostatnie, najbardziej gorące dni przed premierą polegały już tylko na dopracowywaniu niektórych elementów.

Muzykę i podkłady przygotowali Mariusz Sumionka i **Damian Gołuński**. Odpowiedzialni za nagrania byli **Michał Kamiński** i **Marek Kujawa**. Logo, www i Facebook dopracowywali **Robert Bąk** i Marek Kujawa. Wsparcia technicznego udzielili pracownicy cekcyńskiego urzędu gminy. Oczywiście o całym zapleczu technicznym po zakończeniu widowiska wspominali także prowadząca **Felicyta Król-Pawelska** i reżyser spektaklu.

Były zasłużone gratulacje i podziękowania. Specjalne wyrazy wdzięczności Felicyta Król-Pawelska skierowała do **Gertrudy Gromowskiej**. Zaznaczyła, że bierze ona udział w misteriach po raz piętnasty. Na początku grała na scenie, później pomagała w reżyserii spektaklów. Teraz jest suflerką – bez której, jak zaznaczyli pozostali aktorzy, nie sposób grać. Podziękowania dla całego zespołu złożył także wspomniany reżyser Mariusz Sumionka oraz wójt **Jacek Brygman**. Były kwiaty i pamiątkowe upominki.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

eprasa.pl 370100ac59

Siła w strugach deszczu

Finał Festiwalu Kultur przebiegał pod dyktando strongmanów. Tym razem w Śliwicach nie udało się dokończyć zawodów, chociaż ci, którzy zostali, nie mogli narzekać na brak atrakcji.

Po raz kolejny do amfiteatru zawitała ekipa strongmanów. Naturalnie największą ze startujących gwiazd był **Sławomir Toczek**, wielokrotny medalista zawodów rozgrywanych na całym świecie. Oprócz niego były znane osobistości: **Jarosław Dymek** (exsiłacz), **Ireneusz Bieleninik** (dziennikarz, konferansjer) czy w charakterze gościa specjalnego **Bartłomiej Grubba** (exsiłacz, kulturysta, zdobywca Pucharu Polski PCA). Strongmani zaczęli od niemal tradycyjnego już na ulicach Śliwic – przeciągania tira. Najlepsi w tej materii okazali się Sławomir Toczek oraz **Krzysztof Kacnerski**. Do następnej konkurencji zaangażowana została publika. Do lektyki wsiadły 4 panie, w tym **Paulina Megger-Kawczyńska** – dyrektorka GOK-u. Zawodnicy mieli za zadanie jak najdalej przenieść ciężar. Na pierwszym miejscu uplasował się duet – **Marcin Schabowski** oraz **Sławomir Jankowski**.

Krzysztof Kacnerski w deszczu brnął ku mecie i zwycięstwu!

Po raz kolejny Ireneusz Bieleninik dał show, jeśli chodzi o konferansjerkę.

Rekord w napinaniu bicepsu pobity.

Zawody Strongman – Śliwice 2022

1	Sławomir Toczek & Krzysztof Kacnerski	28 pkt
2	Józef Tomaszewski & Maciej Krzykała	22 pkt
3	Marcin Schabowski & Sławomir Jankowski	20 pkt
4	Adam Adamczyk & Karol Kołaszewski	10 pkt

Panie miały okazję zasiąść w lektyce i być niesione przez strongmanów.

Po tej rywalizacji na arenę zostali wytypowani mężczyźni zasiadający na widowni. Chętni: **Seweryn**, **Karol** oraz **Marcin** zmierzyli się w przenoszeniu ciężaru. Na śmiałków czekały gromkie brawa oraz upominki przygotowane przez GOK. Najlepszym spośród panów okazał się Seweryn, a jego konkurenci pozostawili po sobie dobre wrażenie. Kolejnym etapem rozgrywanych zawodów była tzw. waga płaczu. Zawodnicy musieli trzymać przed sobą ogromny ciężar. Najdłużej w taki sposób stał duet Toczek – Kacnerski. Bieleninik dalej zapraszał publikę do różnorakich aktywności, tym razem do walki stanęła płeć piękna.

– Jeśli kiedyś tu nie przyjadę, to będzie dla mnie osobista strata. Rzadko gdzie daje się nawiązać taki kontakt z publiką. Jeżdżę po miastach i tam jest problem, by ludzie wzięli udział. Tutaj chcą się bawić, większość się zna, nawet jeśli ktoś nie zwycięża, to jest pozytywna atmosfera i ogrom zabawy. Skłaniam się ku myśli, że to specyfika lokalnej społeczności. Za to muszę podziękować, rewelacyjne miejsce! – mówił zachwycony prowadzący zawody.

Sławomir Toczek w wymagającej konkurencji. Sędziował mu niegdysiejszy rywal Jarosław Dymek.

W strugach deszczu

Panie **Sławomira**, **Julia** oraz **Joanna** miały za zadanie utrzymać jak najdłużej ciężar 100 kg. To udało się najlepiej pierwszej z nich. Gdy jednak panie zaczęły konkurencję, nad amfiteatr nadciągnął deszcz, co miało kluczowy wpływ na dalszą zabawę. Ze względu na pogodę kolejna konkurencja – yok z kaczorami została rozegrana ekspresowo. Można powiedzieć: tak szybko, jak tempo narzucone przez Toczka i Kacnerskiego, bowiem to oni zwyciężyli z ogromną przewagą – niemal 7 sekund! W związku z panującą aurą organizatorzy zdecydowali się nie przeprowadzać ostatniej konkurencji. Miała to być swoista nowość w śliwickim amfiteatrze. Przerzucanie worków nad wysoką bramką. Jednak nie doszła ona do skutku, podobnie jak coroczny wybór „Antykulturysty Śliwic". Organizatorzy bardzo szybko zareagowali i przenieśli imprezę do środka budynku GOK.

– Akurat dzisiaj pogoda spłatała nam figla. Nie byliśmy przygotowani na tak nagłą zmianę, ale w porę zaczęliśmy reagować na sytuację. Udało nam się tę publiczność, która z nami pozostała pomimo aury, zmieścić w naszej sali. Mieliśmy okazję dokonać zamknięcia imprezy wraz z ceremonią rozdania medali i nagród dla siłaczy. Zabrakło nam jeszcze około pół godziny okienka pogodowego, by całe wydarzenie mogło się odbyć w normalnym trybie – mówiła w rozmowie z „Tygodnikiem" Paulina Megger-Kawczyńska.

Pod dachem ośrodka pozostali mogli wspólnie celebrować triumf wspomnianego wcześniej duetu Toczek – Kacnerski. Oprócz tego swoją muskulaturę mógł pokazać Bartłomiej Grubba. Kulturysta, który swego czasu występował w Śliwicach w roli strongmana. O jego ewolucję zapytaliśmy Bieleninika, który miał okazję obserwować Grubbę za czasów strongmanów i miał porównanie.

– Kulturystyka jest jeszcze trudniejsza od bycia strongmanem. O ile w tym drugim chodzi o budowanie siły, nie ma praktycznie ograniczeń, jeśli chodzi o jedzenie. Bartek postawił na sport sylwetkowy, gdzie trzeba dbać o każdy gram posiłku. Według mnie Grubba podjął właściwą decyzję. Gdyby został przy siłaczach, to jest to bardziej wymagające, ale dla organizmu. Zerwane bicepsy, naderwane mięśnie, przeciążenia stawów, problemy z kolanami czy plecami... To norma, wszystko może się zdarzyć – opowiadał Bieleninik.

Bartłomiej Grubba prezentuje swoją muskulaturę.

Dyrektorka GOK-u przedstawiła nam, skąd wzięła się idea zaproszenia Grubby do Śliwic. Chciano przez to pokazać ewolucję ze strongmana w siłacza. Wspomniała również o metamorfozie sylwetki w porównaniu do tej sprzed lat. Bo Bartłomiej Grubba był kolejny raz w Śliwicach. Pierwszy raz wystąpił jako zawodnik w konkurencjach siłowych.

– Odbyła się widowiskowa prezentacja kulturystyczna, która jest efektem właśnie tej pracy. Bardzo się cieszymy, że mogliśmy pokazać coś innego. Udało nam się także dzisiaj wraz z Bartłomiejem wspólnie z publicznością "napiąć bicepsy" i uwiecznić to na fotografii. Myślę, że ta pamiątka będzie akcentem, przywołującym wiele wspomnień, również nieplanowanego, ale udanego zakończenia naszego Festiwalu – dodaje Megger-Kawczyńska.

Podczas ceremonii zamknięcia nie zabrakło trofeów oraz szampana. Korki jednak nie wystrzeliły, gdyż w pomieszczeniu nie wydawało się to najlepszym pomysłem. W ten sposób zamknięto Festiwal Kultur, który trwał od piątku do niedzieli.

Tekst i fot. Michał Bełdzikowski

Koniec lata, czas na dożynki!

W kolejny weekend, a dokładnie 27 sierpnia świętuje gmina Gostycyn.

W tym roku organizacja dożynek gminnych przypadła sołectwom Wielka Klonia i Mała Klonia. Wszystko rozpocznie się mszą świętą, która zostanie odprawiona o godz. 16:00 w kościele w Wielkiej Kloni w intencji wszystkich mieszkańców gminy, a szczególnie tych pracujących i żyjących z roli rolników, ogrodników, sadowników, pszczelarzy... Po modlitwie, ok. godz. 17:00 korowód dożynkowy przejedzie z kościoła na teren Wiejskiego Domu Kultury. Tam po oficjalnych wystąpieniach wójta oraz gości, podzieleniu przez starostów dożynkowych chleba rozpocznie się biesiada. Jak zapowiadają organizatorzy, podczas dożynek nie zabraknie tradycyjnego jadła i napitku regionalnego, rękodzieła oraz licznych stoisk z serami, wikliną czy też miodem. Od godz. 17:45 planowane są występy artystyczne. Na scenie pojawi się m.in. kapela Jucha. Wystąpi też kabaret z Domu Dziennego Pobytu w Gostycynie. Nieco później, po godz. 20:00 rozpocznie się zabawa dożynkowa. Poprowadzi ją Zespół Deivis.

Lucyna Zdanowska

eprasa.pl 370100ac59

Będzie mowa o funduszu

W przyszłym tygodniu w gminie Lubiewo rozpoczyna się cykl jesiennych zebrań wiejskich. Potrwa do połowy września. Głównym tematem spotkań będzie podział funduszu sołeckiego.

Podczas zebrań sołeckich uchwalany będzie fundusz sołecki na 2023 r. Omawiane będą również bieżące zadania wykonywane na terenie danego sołectwa, zaawansowanie realizacji tegorocznych funduszy sołeckich oraz sprawy bieżące. Pierwsze zebrania odbędą się w przyszły piątek w Cierplewie i Suchej. Szczegółowy terminarz spotkań znajduje się na stronie https://lubiewo.pl/. Jak informują pracownicy urzędu, w przypadku zmiany terminu lub godziny zebrania mieszkańcy zostaną powiadomieni w sposób zwyczajowo przyjęty.

Szczegółowy harmonogram zebrań:

26.08.2022 – Cierplewo, godz. 17:00
26.08.2022 – Sucha, godz. 18:30
29.08.2022 – Lubiewo, godz. 18:00
2.09.2022 – Wełpin, godz. 17:30
2.09.2022 – Bysławek, godz. 19:00
5.09.2022 – Bysław, godz. 18:00
7.09.2022 – Płazowo, godz. 17:30
7.09.2022 – Trutnowo, godz. 19:00
13.09.2022 – Lubiewice, godz. 18:00
15.09.2022 – Minikowo, godz. 18:00
16.09.2022 – Klonowo, godz. 17:30

(lz)

zmarli

† Anna Grzymska, l. 52 – Bysław
† Stanisław Nowak, l. 65 – Bydgoszcz
† Eugeniusz Franke, l. 76 – Wełpin
† Zenon Ignacy Szwoch, l. 90 – Tuchola
† Pelagia Pacer, l. 88 – Biała
† Alicja Wiśniewska, l. 81 – Tuchola
† Maria Pozorska, l. 68 – Tuchola
† Czesława Pieczka, l. 84 – Bysław
† Magdalena Barbara Juszczak, l. 28 – Tuchola

G.

Brydż – Turnieje Piątkowe

Zmiana lidera. Co za turniej!

Stało się to, na co zanosiło się od jakiegoś czasu. Rewolucyjne zmiany w pierwszej trójce dały nowy układ w czołówce.

Niezwykły bój przy brydżowych stolikach stoczyli sportowcy w ostatni piątek (12 sierpnia). Długo prowadzący w stawce najlepszych Kazimierz Trawczyński już nie jest na szczycie, choć traci do nowego lidera tylko jeden punkt. Z kolei za nim następny zawodnik – z trzeciego miejsca – notuje też niewielką stratę. Wypada tylko ostrzyć sobie zęby na kolejne turnieje, bo emocji już teraz nie brakuje, a zapowiadają się jeszcze większe. Z pewnością sportowa duma dotychczasowego prowadzącego nie pozwoli mu złożyć broni. Dotąd lidera gonił Adam Chełchowski, teraz on sam jest ścigany i pozostaje w ścisłym kontakcie punktowym z pozostałymi najlepszymi.

Jarosław Kania

Piątek (12 sierpnia)
1. Stefan Gierszewski
2. Adam Chełchowski
3. Wiesław Wruck

Klasyfikacja generalna
1. Adam Chełchowski – 117 pkt.
2. Kazimierz Trawczyński – 116 pkt.
3. Wiesław Wruck – 112 pkt.

Reklama, ogłoszenie płatne

Wszystkim, którzy uczestniczyli we mszy św. i ceremonii pogrzebowej, odprowadzając na miejsce wiecznego spoczynku

śp. Pelagię Pacer

ks. proboszczowi, panu organiście, sąsiadom, znajomym, krewnym za modlitwę i komunię św.

serdeczne podziękowania składa rodzina

Koledze
Dariuszowi Grzymskiemu
oraz Rodzinie
składamy z głębi serc płynące wyrazy współczucia oraz wspieramy słowami otuchy z powodu śmierci

śp. Anny Grzymskiej

Nauczyciele i pracownicy Szkoły Podstawowej w Bysławiu

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi sp. z o.o.
ul. Świecka 68, Tuchola

- profesjonalna obsługa uroczystości pogrzebowych
- przewozy zwłok w kraju i z zagranicy
- kopanie grobów
- nowoczesny sprzęt
- bezpłatne korzystanie z kaplicy i chłodni

WYPŁATA ZASIŁKU POGRZEBOWEGO OD RĘKI

TELEFONY CZYNNE CAŁĄ DOBĘ:
52 33 65 739; tel. kom. 603 265 868

Reklama, ogłoszenie płatne

„W momencie śmierci bliskiego uderza człowieka świadomość niczym niedającej się zapełnić pustki”
J. Tischner

Kochanej Położnej
Urszuli Tydzie
wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia z powodu śmierci
Męża
śp. Wiesława Tydy
składają
współpracownicy Oddziału Położniczo-Ginekologicznego i Neonatologicznego Szpitala Tucholskiego

Pani
Aleksandrze Mróz,
Panu
Andrzejowi Mrozowi
oraz Rodzinie
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Matki i Teściowej
śp. Krystyny Patyny

składają
Zarząd, Pracownicy i Współpracownicy „Szpitala Tucholskiego”

Z wielkim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej życzliwej i skorej do pomocy koleżanki

Anny Grzymskiej

wieloletniej działaczki związkowej, Prezesa Ogniska ZNP przy Szkole Podstawowej w Bysławiu, wiceprezesa Zarządu Oddziału ZNP w Lubiewie.

Trudno uwierzyć, że nie ma Jej wśród nas.

Aniu, będzie nam Ciebie brakowało.

Pogrążonym w bólu NAJBLIŻSZYM składamy wyrazy głębokiego współczucia, łącząc się z nimi w przeżywaniu tych trudnych dni

Prezes, Zarząd Oddziału oraz Koleżanki i Koledzy, członkowie Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego gminy Lubiewo

ZAKŁAD POGRZEBOWY BOLIŃSCY
Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...

* Kompleksowa organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych
* Własna chłodnia i kaplica - Dom Pogrzebowy “Bolińscy”
* Przewóz zmarłych w kraju i za granicą
* Wypłata zasiłku pogrzebowego przed pogrzebem

tel. 500 206 206 – czynny całodobowo
Tuchola, ul. Starodworcowa 1 (przy bocznej bramie cmentarza)

eprasa.pl 370100ac59

Klasa okręgowa

Co za start Rawysa, 5 bramek Rybackiego!

Victoria Lisewo – Rawys CEO Raciąż 0:7 (0:4). Bramki: Damian Rybacki (9, 32, 41, 45, 71), Remiszka (84), Prusaczyk (90)

W inaugurującym spotkaniu klasy okręgowej dla Rawysa CEO Raciąż, zawodnicy Przemysława Talarka starli się z Victorią Lisewo. Słowo „starli" winno być wzięte w cudzysłów, bo przyjezdni zdemolowali gospodarzy, a główną rolę grał wracający do klubu Damian Rybacki. Najpierw wykorzystał rzut karny, który sprokurował jego brat Dominik Rybacki – on również zdecydował się na powrót do Rawysa. Po półgodzinie gry dobrym podaniem popisał się Tobiasz Mocek. Piłka dotarła do Damiana Rybackiego, a ten ponownie pokonał golkipera miejscowych. Po chwili zdołał on skompletować klasyczny hat-trick po podaniu Tomasza Kursa. To nie był koniec! Na pożegnanie z pierwszą połową rzut wolny z okolic 40 metra, został zamieniony na kapitalne bezpośrednie trafienie z tego stałego fragmentu gry. Damian Rybacki potwierdził swoją klasę jeszcze raz w tym spotkaniu. Postawił na indywidualną akcję, która przyniosła mu piąte trafienie w tym meczu. Przed końcowym gwizdkiem także jego koledzy z drużyny zanotowali trafienia. Najpierw niewiele przed upływem regulaminowych 90 minut z okolicy połowy boiska przelobował golkipera rywali Mateusz Remiszka. Następnie debiutujący Tomasz Prusaczyk po dobrej akcji ustalił wynik spotkania na 0:7. W barwach Rawysa pierwszy raz zagrał ponadto wychowanek klubu Łukasz Donorowicz, który przyszedł z SBT Pionier Kęsowo.

– Bardzo udana inauguracja, po strzeleniu bramki z każdą minutą nasza przewaga rosła. Jesteśmy zadowoleni z wygranej, skuteczności i koncentracji w obronie – podsumował spotkanie szkoleniowiec drużyny Przemysław Talarek.

Damian Rybacki w tym sezonie udanie przywitał się z klasą okręgową. Przed sezonem wrócił z IV-ligowej Wdy Świecie.

Wzmocniony Rawys

Przed sezonem wiele działo się w szeregach drużyny z Raciąża. Do zespołu dołączyło pięciu nowych graczy: Damian oraz Dominik Rybaccy wrócili z IV-ligowej Wdy Świecie. Kolejnym czwartoligowym wzmocnieniem jest Tomasz Prusaczyk, który dołączył z Gryfa Słupsk. Z tego samego zespołu przyszedł Robert Wiligała, który już w poprzedniej rundzie miał okazję reprezentować barwy Rawysa CEO Raciąż. Ostatnie wzmocnienie to Donorowicz, który był kluczowym zawodnikiem SBT Pioniera Kęsowo.

W sparingach podopieczni Talarka prezentowali bardzo dobrą formę. Na „dzień dobry" zwyciężyli oni 8:5 z Gromem Więcbork, następnie pokonali IV-ligowca – Borowiaka Czersk w stosunku 2:1. Kolejne spotkanie, tym razem z byłym ligowym rywalem, a aktualnie beniaminkiem IV ligi, czyli Pomorzaninem Serock zakończyło się remisem 1:1. Największe wrażenie zrobił wynik z Victorią Koronowo. Spadkowicze z klasy okręgowej otrzymali ekwiwalent 10 bramek na boisku w Raciążu! Jak widać po ligowym wyniku, raciążanie potrafili przełożyć skuteczność z okresu przygotowawczego na ligowe boisko. W tym sezonie czeka ich trudna przeprawa. Mówi się, że dla beniaminków najtrudniejsze są drugie sezony. Jak Rawys spisze się tym razem? Patrząc na wzmocnienia, można mieć powody do optymizmu. Prusaczyk rozegrał 27 spotkań w poprzednim sezonie na poziomie IV ligi. Ten zawodnik obejrzał jedynie dwie żółte kartki na przestrzeni całego sezonu. Kolejnym mocnym akcentem jest sprowadzenie Damiana Rybackiego. Ów pomocnik zanotował na poziomie IV ligi 8 bramek. Przy okazji trzykrotnie obejrzał żółty kartonik. Uzbierał on 29 występów na przestrzeni całego sezonu. Do klubu wrócił także Dominik Rybacki, który zagrał 8 razy w barwach świeckiej ekipy. Jeden raz został napomniany żółtą kartką.

Rawys:
Gibas, Prusaczyk, Wiligała (55 Nalewaj), Wera P., Wera A., Brzeziński (46 Donorowicz), Kurs (55 Pril M.), Remiszka, Rybacki Damian, Rybacki Dominik (65 Podlewski), Mocek

Raciążanie na pewno mogą zaskoczyć swoją dyspozycją w tegorocznych rozgrywkach. W drużynie tkwi wielki potencjał, a sporo młodych zawodników może w tym sezonie „odpalić". Do tego jest tu kilku zawodników, którzy swoją klasę zdążyli już udowodnić w poprzednim sezonie i poprzednich latach. Póki co Raciąż jest liderem klasy okręgowej po pierwszej kolejce gier. Następne spotkanie rozegra ze Startem Warlubie, który na inaugurację poległ 1:5 z Krajną Sępólno Krajeńskie. Mecz odbędzie się 20 sierpnia (sobota) o godzinie 13:00 w Raciążu.

Tabela

Klasa okręgowa, gr. 1 kujawsko-pomorska

1. Rawys Raciąż	1	3	7-0
2. Naprzód Jabłonowo Pom.	1	3	6-1
3. Krajna Sępólno Krajeńskie	1	3	5-1
4. Unia Wąbrzeźno	1	3	5-2
5. Promień Kowalewo Pom.	1	3	3-1
Mustang Ostaszewo	1	3	3-1
7. Stal Grudziądz	1	3	2-1
8. GLKS Dobrcz	1	3	1-0
9. Polonia Bydgoszcz	1	0	1-2
10. Olimpia II Grudziądz	1	0	0-1
11. Sokół Radomin	1	0	1-3
Victoria Czernikowo	1	0	1-3
13. LKS Dąbrowa Chełmińska	1	0	2-5
14. Start Warlubie	1	0	1-5
15. BKS Bydgoszcz	1	0	1-6
16. Victoria Lisewo	1	0	0-7

Pozostałe wyniki

Naprzód Jabłonowo Pomorskie – BKS Bydgoszcz 6:1

Stal Grudziądz – Polonia Bydgoszcz 2:1

Promień Kowalewo Pomorskie – Victoria Czernikowo 3:1

Unia Wąbrzeźno – LKS Dąbrowa Chełmińska 5:2

Start Warlubie – Krajna Sępólno Krajeńskie 1:5

Sokół Radomin – Mustang Ostaszewo 1:3

Olimpia II Grudziądz – GLKS Dobrcz 0:1

Michał Bełdzikowski, fot. archiwum

Klasa A

Z(a)lana Tucholanka

Wisła Gruczno – Tucholanka Wiese Tuchola 4:0 (0:0)

Tucholanka zalicza falstart na początku nowych rozgrywek. Najpierw, na początku sierpnia, Myśliwiec Gostycyn wyrzucił ich z Okręgowego Pucharu Polski. Tym razem tucholanie wybrali się na mecz do Wisły Gruczno. Czyli do klubu, który po barażach nie dostał się do klasy okręgowej. Od początku spotkania wyraźną przewagę mieli gospodarze. W bramce jednak solidnie sprawował się Wiktor Kęsik. Dzięki jego postawie po pierwszych 45 minutach na tablicy świetlnej widniał rezultat 0:0. Druga połowa rozpoczęła się od trafienia Wiślaków. Dobre podanie od jednego z pomocników i wystarczyło jedynie dostawienie nogi. Po chwili atakujący znalazł się sam na sam z bramkarzem Tucholanki i wykorzystał nadarzającą się okazję. Ten sam zawodnik po kolejnych kilku chwilach zanotował dublet, po dobrym podaniu od kolegi z zespołu. Na koniec napastnik cieszył się z klasycznego hat-tricka, bowiem wykorzystał on kolejne zamieszanie w polu karnym. Tucholanie przez cały mecz wykreowali kilka dobrych okazji strzeleckich, jednak to Wisła była dominującą stroną w tym starciu. W następnej kolejce Tucholanka Wiese Tuchola zmierzy się na swoim boisku z Gryfem Sicienko.

Tucholanka: W. Kęsik, Topoliński, Reda (77 Deja), Schroeder, Słomiński, Pędowski, Giłka (68 Oleszkiewicz), Rostankowski (63 Kołodziejski), Nitka (77 Żuraw), Materac (77 Szatkowski), K. Kęsik

Tabela

Klasa A, gr. 1 Bydgoszcz

1. Tarpan Mrocza	1	3	9-1
2. Gwiazda Bydgoszcz	1	3	5-1
3. Wisła Gruczno	1	3	4-0
Wda II Świecie	1	3	4-0
5. Grom Osie	1	3	3-0
Zawisza II Bydgoszcz	1	3	3-0
7. Unia II Solec Kujawski	1	1	3-3
8. Gryf Sicienko	1	1	3-3
9. Fala Świekatowo	0	0	0-0
10. Victoria Koronowo	1	0	0-3
Kamionka Kamień Krajeński	1	0	0-3
12. Wisła Fordon (Bydgoszcz)	1	0	1-5
13. Grom Więcbork	1	0	0-4
Tucholanka Tuchola	1	0	0-4
15. Sparta Przysiersk	1	0	1-9

Pozostałe wyniki

Victoria Koronowo – Zawisza II Bydgoszcz 0:3

Gryf Sicienko – Unia II Solec Kujawski 3:3

Wda II Świecie – Grom Więcbork 4:0

Tarpan Mrocza – Sparta Przysiersk 9:1

Grom Osie – Kamionka Kamień Krajeński 3:0

Wisła Fordon (Bydgoszcz) – Gwiazda Bydgoszcz 1:5

Fala Świekatowo – pauza

Michał Bełdzikowski

eprasa.pl 370100ac59

Chojnicki Energa Boxing Show

Burza nie zepsuła wielkiej gali

Niezwykły przebieg miał chojnicki show bokserski, na którym wszyscy zostali wystawieni na potężną próbę, szczególnie organizatorzy i zawodnicy. Ci ostatni nie tylko ze względu na swoje walki.

Jak powiedział prowadzący wielką imprezę Marek Matela, znany komentator telewizyjny boksu: wszyscy zdali egzamin idealnie. Próba nerwów, cierpliwości, organizacji, logistyki, w końcu umiejętność i odwaga w podejmowaniu ważnych decyzji dla wszystkich tego dnia, w tym setek kibiców boksu, były imponujące.

Podczas gali 15-lecia istnienia Gruchała Boxing Team Chojnice zorganizowanym na stadionie Chojniczanki wszystko przebiegało doskonale, dopóki złośliwość natury nie nakazała pośpiesznie złożyć ringu, sprzątnąć zaplecza restauracyjnego i stłoczyć kibiców pod krytą trybuną. Wszystko przez burzę, która groźnymi i bliskimi uderzeniami piorunów zmusiła organizatorów do zawieszenia gali. Nie na długo, bo padła szybka decyzja, że imprezę przeniesie się do hali sportowej przy parku wodnym.

Zanim jednak ołowiane chmury ogarnęły ciemnością chojnicki stadion, impreza trwała w najlepsze. Najpierw na scenie zaprezentowali się w sparingach najmłodsi bokserzy obojga płci. Walki trwały krótko – trzy jednominutowe starcia zapewniły już na początku sporo emocji. Później zgodnie z harmonogramem, po przywitaniu wszystkich oficjeli ze świata polityki i sportu rozpoczęły się walki pokazowe. Było ich na Chojnickim Energa Boxing Show piętnaście – trzynaście olimpijskich i dwie zawodowe. Co najważniejsze, podczas gali zaprezentowali się w ringu młodzi wojownicy z powiatu tucholskiego będący członkami chojnickiego klubu ogłoszonego w ubiegłym roku trzecim najlepszym klubem bokserskim w Polsce.

Pogody nikt ze sobą nie przywiózł

Nic nie zapowiadało gwałtownej zmiany aury, bo na początku pełne słońce i czyste niebo nie wzbudzały niczyjego niepokoju. Gdy około godziny 19:00 (w niedzielę, 14.08.) zerwał się wiatr i napłynęły ciemne chmury, szybko zwinięto stoliki i przeniesiono się do budynku oraz pod zadaszoną trybunę. Spadł deszcz i nadeszła burza. Konsternacja trwała niedługo – rozłożono ring na części i ogłoszono, że impreza przenosi się do hali sportowej. Tam zmontowano ring, zaś kibice ulokowali się na trybunach. Potężne, ale nieuniknione opóźnienie nie przeszkodziło później kibicować ogłuszająco wszystkim „naszym". Żeby w jakiś sposób umilić czas oczekiwania na pozostałe walki w dusznej hali, przeprowadzono szereg konkursów dla publiczności. Cała gala zakończyła się około 23.30. Czekanie na swoją walkę było dla bokserów dyskomfortem, bo wydłużał się czas napięcia przed wyjściem na deski. Ostatecznie zaproszono do ringu pięściarzy i zabawa zaczęła się na nowo.

Rewelacyjni Borowiacy

Pięcioro sportowców z naszego powiatu skrzyżowało rękawice tego wieczoru i wygrało swoje pojedynki. Pierwszy zaprezentował się Mikołaj Zimorski. Kibicowali mu, jak też pozostałym, najbliżsi. Tucholanin wypunktował rywala i sam nie odczuł boleśnie bodajże żadnego ciosu. Również z jak najlepszej strony pokazał się między linami Jakub Gruszka, ósmoklasista. Boksował jak w transie, nie dając wielu szans na kontratak rywala. Po walce zaproszeni goście wręczali pokaźne puchary zawodnikom, a taki też odebrała jedyna dziewczyna w borowiackim teamie, czyli Zuzanna Ligman z Raciąża. Walczyła jak lwica – tak komentowano na trybunach i była to prawda. Mistrzyni Polski nie pozwoliła się pokonać, choć nie był to też spacerek.

Jakub Gruszka stoczył swoją walkę po Mikołaju Zimorskim.

Dwaj Mikołajowie – najbardziej doświadczeni, z których Brzeziński ma dwa tytuły mistrza kraju, w ringu pokazali klasę godną prawdziwych mężczyzn. Pierwszy stanął do walki Mikołaj Brzeziński. W pełnym dynamiki starciu został zwycięzcą.

– Z moim przeciwnikiem już dwa razy skrzyżowałem rękawice – opisuje swoją walkę tucholanin. – Chociaż wygrałem, uważam, że moja poprzednia walka z tym zawodnikiem w listopadzie ubiegłego roku była o niebo lepsza. Rywal na początku drugiej rundy narzucił mi niewygodny styl, jednak nie na długo. Zabrakło mi w tym pojedynku czwartej rundy, bo w odpowiedni rytm wszedłem dopiero w trzeciej.

Z kolei Mikołaj Cieślik w swojej zawodowej walce triumfował w rewelacyjnym stylu, bo pod koniec pierwszej rundy wygrał dzięki nokautowi technicznemu.

Ostatnia walka chojnickiego show. Sześć rund ostrej wymiany ciosów.

Było to jedyne takiego typu zwycięstwo na gali.

– Na początku walczyłem ostrożnie, by nie przyjąć na siebie ciosu, który byłby początkiem czegoś niedobrego – mówi Mikołaj Cieślik. – Zauważyłem, że słabym punktem przeciwnika jest wątroba i w nią starałem się kierować uderzenia. W końcu udało się tak trafić w to miejsce, że walka została przerwana. Spełnił się mój najlepszy sen.

Jeśli mowa o tucholanach obecnych na gali, warto wspomnieć o arbitrze bokserskim urodzonym w Wejherowie, a mieszkającym od wielu lat w Tucholi – Józefie Prostojanku, który w wieloletniej karierze sędziował walki takich sław, jak: Tomasz Adamek, Andrzej Gołota, Iwona Guzowska czy Mariusz Wach (ten był obecny na chojnickiej gali). Najstarszy czynny sędzia bokserski w Polsce, jak go określił konferansjer, otrzymał pamiątkowy pas bokserski. Józef Prostojanek miał też niespodziankę dla dwóch mistrzów kraju z powiatu. Zuzanna Ligman i Mikołaj Brzeziński odebrali z rąk sędziego statuetki za swoje osiągnięcia.

Ukoronowaniem bokserskiego show była zaciekła walka Kewina Gruchały z Egipcjaninem Nabilem „Zeusem" Sayedem Zakim. Przy ogłuszającym dopingu na stojąco minimalnie lepszy okazał się Polak – syn trenera Marcina Gruchały. Zwycięzcami gali bokserskiej okazali się nie tylko sportowcy, lecz także organizatorzy i kibice, którzy przetrwali pogodowy kryzys, dzięki czemu można było imprezę doprowadzić do wielkiego finału.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Grupa kibiców z Borów. Pierwsza z lewej mama Zuzanny Ligman.

Pierwsza runda Mikołaja Brzezińskiego.

Różnica pokoleń, jedna miłość do boksu. Zuzanna Ligman i Józef Prostojanek.

Tej radości nikt i nic nie jest w stanie zastąpić.

Tygodnik Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. wew. 62, tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
Lucyna Zdanowska, tel. wew. 64, tel. kom. 505 166 719 (e-mail: lucyna@tygodnik.pl)
Elżbieta Doniecka, tel. wew. 65, tel. kom. 781 770 800 (e-mail: ela@tygodnik.pl)
Kamil Tajl (redaktor prowadzący), tel. wew. 64, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, telefony: 52 336 30 50, 52 336 30 51, 52 334 88 88, fax 52 336 30 50. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty nieczynne), e-mail: listy@tygodnik.pl, **www.tygodnik.pl**
Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl). Współpracują: Halina Gut, Marek Sass, Hanna Szulwic, Sławomir Świetlik, Adam Węsierski; rubryki stałe: Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska; opracowanie graficzne: Sławomir Maciej Grzmiel, Maciej Baturo; sekretariat: Natalia Korytowska (e-mail: biuro@tygodnik.pl); skład komputerowy i łamanie: Maciej Baturo (e-mail: mac@tygodnik.pl), Krzysztof Janikowski (e-mail: krzysztof@tygodnik.pl); korekta: Halina Gut; wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel, Lidia Grzmiel, 85-115 Bydgoszcz, ul. Wiatrakowa 11/3; druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 4090 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:
kierownik działu reklamy: Barbara Jażdżewska, tel. kom. 515 149 379
przedstawiciel na powiat tucholski: Leszek Kuligowski, tel. wew. 61, tel. kom. 503 140 734, (e-mail: reklama@tygodnik.pl)
redakcja: Natalia Korytowska, tel. wew. 60, tel. kom. 515 149 391, (e-mail: biuro@tygodnik.pl)
Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00, a **reklamy i ogłoszenia ramkowe** do wtorku do godz. 12.00.

KLAUZULA INFORMACYJNA
Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, iż:
- administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a wyżej wymienionego rozporządzenia
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.
- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;
- ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;
- podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

eprasa.pl 370100ac59

Rowery, kajaki i materace w użyciu

Żywioł wodny rządził w Bysławiu

Z jednej strony wzburzona uderzeniami rąk i wioseł tafla jeziora, z drugiej potężna kurtyna wodna rozstawiona przez miejscowych strażaków. Młodzi sportowcy zeszli z pomostu przemoczeni do suchej nitki.

O deszczu tego dnia nie mogło być mowy, choć kibiców zabrakło właśnie ze względu na niepewną aurę. Ostatecznie wody było wystarczająco dużo, a młodzi bawili się rewelacyjnie. Wszystko to podczas III Miksu Wodno – Sportowego, który na półmetku wakacji okazał się rewelacyjną okazją do rywalizacji, zabawy, wymiany doświadczeń wśród dorosłych i najmłodszych, bo to ci drudzy byli głównymi bohaterami imprezy na bysławskiej plaży.

Rodziny też włączyły się do zabawy. Zostały wyróżnione.

Przypomnijmy: od dłuższego czasu co roku do borowiackiej wsi przyjeżdżają nastoletni bydgoszczanie z grupą trenerów – członkowie obozu kajakowego CWZS Zawisza. Obowiązkowym punktem programu pobytu w Borach jest impreza o sportowym charakterze, do której zapraszane są też rodziny goszczące nie tylko w Bysławiu, a chętne do wspólnej zabawy. Wielką frajdą dla uczestników wydarzenia były zawody na wodzie – oczywiście pod fachową opieką dorosłych. Oglądano wyścigi na materacach, rowerach wodnych i kajakach. To nie wszystko, bo obok sceny, na której dokonano później dekoracji, stał lśniący czystością bojowy wóz strażacki OSP Bysław. Wielu młodych ludzi tuż po kibicowaniu kolegom i koleżankom albo zaraz po własnym starcie garnęło się do strażackiego auta, by poznać jego tajniki. Te odsłaniali milusińskim miejscowi druhowie – ochotnicy z **Pawłem Urbanem** na czele. Słyszano głosy, że wśród wodniaków rośnie młode, strażackie pokolenie i to jest krzepiące. Duch w młodym narodzie nie ginie i nie można było tego nie zauważyć na bysławskiej plaży. Pomost wypełnił się młodymi sportowcami, którzy, kierowani przez trenerów: **Dorotę Hojkę**, **Tomasza Paluszczaka** i **Pawła Orlikowskiego** ustawiali się trójkami na linii startu. Na komendę **Pauliny Ciepluch** z Urzędu Gminy Lubiewo ruszali na krótkim dystansie, siekąc wodę albo łopatami roweru wodnego, albo dłońmi, albo wiosłami. Bezpieczna do takich zawodów strefa znajdowała się przy pomoście i liczyła mniej niż 100 metrów.

Trzy... Dwa... Jeden... Start! Było dużo chlapania.

Korzystajmy z natury – bawmy się bezpiecznie w wodzie

Jedni ścigali się na wodzie, inni kibicowali, jeszcze inni utrwalali start najbliższych smartfonami. Zabrakło tylko pełnego słońca i tęczy, która pojawia się zazwyczaj w strugach wody, bo to ona była dominującym żywiołem.

– Cieszymy się, że nas nie zlał deszcz, bo wody mamy dość pod stopami – uśmiechała się **Wiolletta Szymczak** z Urzędu Gminy Lubiewo. – Kolejny raz wakacje pod znakiem kąpieli i zawodów możemy zapisać w historii gminy. Nie od dziś współpracujemy z bydgoskim klubem i wciąż się od siebie czegoś uczymy. Taka forma promocji gminy ma same plusy tym bardziej, że już jest sprawdzona i przyjęta. Uczymy bezpieczeństwa nad wodą, zachowania norm społecznych w grupie, korzystania z dobrodziejstw natury – tej na wyciągnięcie ręki. Bydgoszczanie już nie muszą być oficjalnie zapraszani za rok, bo lubią tu przyjeżdżać.

Koniec wydarzenia to dekoracja na plaży, gdzie wszyscy uczestnicy zabawy oklaskiwali kolegów i gości. Obecna była wójt gminy Lubiewo **Joanna Jastak**, która wraz z wyżej wymienionymi paniami z urzędu i trenerami wręczała nagrody – drobny sprzęt sportowy i elektroniczny.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Siatkówka

Popłynęli nie tylko pod siatką

Parkiet w tucholskiej hali sportowej nie ma chwili wytchnienia. Ostatnio pod siatką zaprezentowały się w sportowej batalii drużyny damsko-męskie. Wcześniej integrowano się w plenerze.

Wyniki:
I miejsce – MJMVP Tuchola
II miejsce – Tufi Team Gdańsk
III miejsce – Okocim Gdańsk

Tydzień wcześniej na piaszczystym boisku, zaś potem w hali zagrali tucholscy sportowcy i goście, by przede wszystkim nie wychodzić z formy. Jeden cel przyświecał wszystkim: sport na pierwszym planie, ale w tle radość bycia z kimś, kto na co dzień jest kolegą, przyjacielem, drugą połową. Służyła temu także formuła turnieju. Wymóg regulaminowy Siatkarskiego Turnieju Drużyn Mieszanych mówił o tym, że w jednej drużynie muszą wystąpić pod siatką co najmniej dwie panie.

– Mieszane drużyny to ciekawostka w grze, bo ścierają się tu dwa style gry: bardziej mocny, typowo męski i finezyjny – żeński – mówi koordynator wydarzenia Paweł Kukielski, na co dzień kierownik hali OSiR-u. – Czasami więc pani wspomaga pana, bywa też na odwrót. Wynikają czasami z tego zabawne sytuacje, ale nie są to mistrzostwa świata, więc do wszystkiego podchodzimy na luzie.

Rozgrywano mecze wyłącznie w kategorii open i na parkiecie w czasie jednego meczu kibice i zawodnicy mogli oglądać tylko dwa sety. Tak więc możliwy był końcowy remis, ale wówczas liczyły się zdobyte małe punkty. Najczęściej drużyna składała się z czterech mężczyzn i dwóch pań. Do rywalizacji przystąpiło osiem teamów podzielonych na dwie grupy. Rywalizacja była zacięta, a goście z tak odległych miast, jak Szczecin, wspięli się na szczyt swoich umiejętności. Sportowcy musieli zachować siły, bo dzień przed turniejem mięśnie nie miały wypoczynku – wszyscy wiosłowali podczas spływu Brdą na odcinku Woziwoda – Rudzki Most. Wspólny wypoczynek przyszedł dopiero wówczas, gdy uczestnicy imprezy sportowej rozsiedli się wygodnie przed srebrnym ekranem, by kibicować Polakom w ich siatkarskim boju. Tucholskie mecze sędziowali Julia Rybacka i Kazimierz Stucki. Nagrody w turnieju ufundowano z wpisowego od każdego zespołu. Swój wkład w to miał także OSiR Tuchola.

Jarosław Kania

Siatkówka

Gwiazda na tucholskim piasku

Czas powrócić do turnieju siatkówki plażowej w Tucholi, gdzie niespodziewanie zawitała zawodniczka znana ze złotej drużyny. Półmetek lata to czas sportowej walki w duchu fair play.

Zwyciężczynie w czterech poszczególnych kategoriach turniejowych:
Open: Hanna Leśniewicz, Dominika Leśniewicz
Młodziczki młodsze: Emilia Wytrążek, Wiktoria Spychał
Rocznik 2011-2010: Weronika Bydłowska, Agata Śpica
Rocznik 2012: Amelia Śpica, Martyna Babińska

Wśród uczestników gry i sędziów rękę unosi mistrzyni Europy w siatkówce.

Kameralne rozgrywki organizowane przez MLKS Tucholanka Tuchola i OSiR Tuchola pod nazwą Turnieju Siatkówki Plażowej o Puchar 63. Dni Borów Tucholskich spotkały się z szerokim oddźwiękiem sportowym. Po sobocie, gdy pogoda zapowiadała płatanie figli, w następnym dniu (17.07.), pewna aura sprawiła, że na piasku zagrano licznie i chętnie. Poza sportsmenkami znanymi z parkietów ligowych czy z gry w borowiackim klubie, do rywalizacji zgłosiła się mistrzyni Europy z 2003 roku, urodzona w Grudziądzu Dominika Leśniewicz, która swój największy sukces osiągnęła u boku trenera kadry narodowej, śp. Andrzeja Niemczyka. Nie ma żadnych spektakularnych faktów, jak gwiazda tego formatu trafiła na tucholskie boisko. Po prostu zadzwoniła i zapisała się, a przybyła na zawody z córką, która była jej partnerką w grze.

– Formuła zawodów przewidziała grę do dwóch wygranych – opisuje jeden z sędziów turnieju Paweł Kukielski (drugim arbitrem była Ewa Domjan). – Wszyscy spisali się na medal, bo turniej miał charakter towarzyski i był świetną odskocznią od codzienności, a że mamy czas wakacyjny, beztroska i wspólna zabawa były głównym czynnikiem integracyjnym na naszym turnieju. Cieszymy się, że na rozgrywki stawili się też ludzie z zewnątrz – otwarta formuła na to pozwalała, a przecież gości w Borach lubiących siatkówkę w „piaszczystej" wersji jest sporo. Dziękujemy wszystkim za udział i gminie Tuchola za dofinansowanie wydarzenia.

Jarosław Kania, fot. nadesłane

ISSN 1234-6314

eprasa.pl 370100ac59